



Sami sobie

Zbliżająca się kampania wyborcza do rad narodowych i same wybory udowodniły, że nie ma siły, która mogłaby zabrać o swoje interesy — stwierdził I sekretarz KW ZPP w Łomży — Mieczysław Czerniawski podczas wczorajszego spotkania z laureatami pięciu ostatnich edycji Olimpiady Wiedzy Rolniczej ZSMP. Podkreślono szczególną pomoc WOPR w Szeptowie jeśli chodzi o przygotowanie i przeprowadzenie olimpiady oraz działania podjęte w bieżącym pięcioletnim okresie służące rozwiązywaniu problemów rolniczej wsi i rolnictwa. I sekretarz KW zaprosił młodych rolników do udziału w kwartalnych spotkaniach konsultacyjnych. (jtb)

Edukacja prawna młodzieży...

... była wczoraj, 25 bm, tematem plenarnego posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego ZPP w Łomży. W ubr. prawny odbył blisko 900 spotkań w szkołach podstawowych i średnich. Ich efektem — jak stwierdził prokurator wojewódzki, Jerzy Kubrak — jest stale zmniejszający się udział nieletnich wśród sprawców przestępstw. Wysoką ocenę tej działalności wystawili uczestnicy w obradach przedstawiciele oświaty — m.in. wicekurator Oświaty i Wychowania — Aleksander Jankowski oraz Mikołaj Jednacki i Dominika Lewtak.

Podczas obrad, którym przewodniczył prezes ZW ZPP — p. mgr Jerzy Panaszewicz, zastawiano się nad formami rozwoju, usprawnienia i rozszerzenia edukacji prawnej. Dyskutowali m.in. Zbigniew Witke, Witold Neuman i Franciszek Alifski wskazywali na potrzebę zacieśnienia współpracy ze szkołami, organizacjami młodzieżowymi i Wojewódzkim Ośrodkiem Socjalno-Prawnym ZSMP. (klos)

Nie tylko „raz na ludowo”

— Doroczna prezentacja dorobku szkół rolniczych jest przedkładem nie tylko możliwości tych placówek ale również ich bogactwa osiągnięć — powiedział wczoraj, 25 bm, wiceprzewodniczący ZW ZMW w Łomży — Jacek Wrzesek, podczas finałowego przeglądu artystycznego szkół rolniczych. Przedstawiono niemal wszystkie formy działalności kulturalnej — zespoły folklorystyczne, kabarety, monodramy, śpiewano i recytowano poezję. W foyer Urzędu Wojewódzkiego urządzono imponującą wystawę twórczości, gdzie zgromadzono m.in. malarstwo, fotografie, sztukę użytkową, a nawet... konfekcje.

Jury pod przewodnictwem Barbary Cwaliny przyznało I nagrodę w wysokości 200 tys. zł Zespołowi Szkół Rolniczych w Marianowie. II miejsce przypadło w udziale ZSR w Krzyżewie, a III — ZSR w Wojewódzku. (klos)

W Polsce i Związku Radzieckim

Nowe przepisy cenne

Główny Urząd Cel informuje, że z dniem 25 bm. zwiększa się możliwość wywozu za granicę i przywozu z zagranicy bez cła upominków przez turystów. Bez cła można będzie wywieźć przedmioty o łącznej wartości do 20 tys. zł (dotychczas 2 tys. zł) oraz przywozić o łącznej wartości do 60 tys. zł (dotychczas 10 tys. zł). Z powyższych zwolnień do cła wyłączone są przedmioty, których ilość i rodzaj świadczą o handlowym przeznaczeniu, jak też:

♦ wywożone przedmioty o jednostkowej wartości przekraczającej 10 tys. zł, oraz artykuły spożywcze;

♦ przywożone przedmioty o jednostkowej wartości przekraczającej 15 tys. zł, oraz wyroby alkoholowe (wina, wódki, koniaki itd.).

Sygnalizowane zmiany przepisów wprowadza stosownie rozporządzenie ministra Współpracy Gospodarczej z Zagranicą z dnia 19 lutego 1988 r., opublikowane w Dzienniku Urzędowym 8 pod poz. 63. Szczegółowych informacji udziela wszystkie Urzędy Cenne.

Obecnie przez granicę radziecką można bez przeszkód przewozić wszystko, co zostało kupione bądź otrzymane w podarunku, pod warunkiem, że przewożony towar kupiono za legalnie otrzymane pieniądze i jest on przeznaczony do celów osobistych.

Wywiezić ze Związku Radzieckiego można wszystkie towary, jeśli nabyły je w normalnej sieci sprzedaży. O ile wcześniej zezwalało się na przewóz podarunków o wartości do 100 rubli, to obecnie sumę tę zwiększono do 500 rubli dla obywateli ZSRR i krajów socjalistycznych oraz do 300 rubli dla obywateli innych państw. Nie obowiązują też już ograniczenia w wywozie wyrobów ze złota, które pozwalały jedynie na wywóz pięciu sztuk złotych wyrobów o wartości do 250 rb.

Znaczenie złągłozdono przepisy cenne dotyczące samochodów. Obecnie nie nakłada się cła na żadne rodzaje wywożonych z ZSRR samochodów i wwożone do kraju auta produkcji radzieckiej. Wcześniej cło w wysokości 6,5 tys. rubli za sprowadzane do ZSRR zagraniczne samochody osobowe o pojemności do 1300 cm sześć. obniżono do 20 proc. tej sumy. Jeśli samochód podarowany, to na podstawie notarialnie poświadczonych aktów darowizny cło obniża się o 50 proc. Dziesięciokrotnie zmniejszono cło na przyczepy i inne tego typu środki transportu. Części zapasowe są zwolnione od cła. (PAP)

Ciąg dalszy ze str. 1

nieniu tzw. pomyłki mozyrskiej, w wyniku której skazano 5 niewinnych ludzi, oskarżonych o zabójstwo strażnika ochrony przyrody i pracownicy prokuratury. Co dziwniejsze obwinieni w tej sprawie, podobnie jak Adamow i inni skazani za morderstwa kobiet, przynależni nie do winy. Gdy znaleziono niepodważalne dowody w sprawie wampirki wyszła na jaw również prawda o „sprawie mozyrskiej”. Prześledzając przeprowadzone przez specjalną ekipę Prokuratury Generalnej w Moskwie ujawniły, że zatrzymanych zmuszano siłą do przyznania się do winy. Jednego z podejrzanych tłuczono głową w sejf, drugiego bito butem po twarzy, trzeciego, co było akurat pod ręką, czyli opalony tomem kodeksu karnego Republiki Białoruskiej.

Wielu pracowników republikańskiego wymiaru sprawiedliwości, w tym także prokurator i minister Spraw Wewnętrznych, musiało rozstać się z urzędem, a „wybitny specjalista” został usunięty z partii i czeka obecnie na rozprawę sądową. Oto dlaczego — pisze korespondent „Literaturnoj Gazyety” — nie można ujawnić jego nazwiska. Ale opowiedzieć o tym człowieku, o spotkaniach z nim — trzeba. Bez tego trudno byłoby zrozumieć, dlaczego śledztwo w sprawie mordery 36 kobiet trwało o 14 tragicznych lat za długo.

Żyła za kierownicą blondyna o przyjemnym wyglądzie... Tak powstawała zaczęła wersja o „podwójnym życiorysie” mordery. Jak zakładano musiał to być osobnik chory psychicznie, gdyż tylko jakiś zadawany kompleks na tle seksualnym ujawniający się w niepokojącej agresji mógł prowadzić do tak makabrycznej serii mordów. Tymczasem jednak wampir panował i realizował kolejne mordy. W 1984 r. — tak fatalnym dla wielu kobiet — popełnił swój największy błąd: zmieniając cha-

R. Reagan wyklucza interwencję w Panamie

Mimo że w ciągu ostatnich 48 godzin Pentagonus przerzucił do strefy Kanału Panamskiego kolejnych 150 żołnierzy, prezydent Ronald Reagan wykluczył możliwość bezpośredniej amerykańskiej interwencji zbrojnej w Panamie.

Departament obrony USA poinformował, że od 14 marca liczba żołnierzy amerykańskich stacjonujących w bazach na terenie strefy Kanału Panamskiego wzrosła o 670 osób. Rzecznik Departamentu Obrony Dan Howard stwierdził, że żołnierze ci przeprowadzają obecnie ćwiczenia w zakresie tłumienia zamieszek i demonstracji, co ma zapewnić bezpieczeństwo amerykańskim instalacjom wojskowym w przypadku potencjalnego

wybuchu niepokojów w Panamie.

Natomiast prezydent Reagan stwierdził:

Zamierzamy przestrzegać postanowień traktatów w sprawie Kanału Panamskiego. Dodał, że Stany Zjednoczone nie będą po raz kolejny występować w roli „kolosa z północy” nachodzącego swoimi mniejszymi sąsiadów i próbującego nimi kierować. Reagan przyznał, że Stany Zjednoczone będą nadal starały się zmusić szefa panamskich sił zbrojnych, gen. Noriega do ustąpienia z zajmowanych stanowisk nie uciekając się jednak do wykorzystania siły. (PAP)

Eksportowa ekspansja

Ciąg dalszy ze str. 1

klego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Na Białostocczyźnie spośród dwudziestu firm uczestniczących w eksportowym współzawodnictwie, najlepsze okazały się Hajnowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego (97 punktów), na drugim miejscu ułokowało się Fabryka Dywanów „Agella” (79 pkt.), a na trzecim, czwartym i piątym z taką samą ilością punktów (69) — Białostockie Fabryki Mebli, BZPB „Fasty”, Futurszka Spółdzielnia Pracy „Pellis” w Białymstoku.

W Łomżyńskim, z uzyskanymi 51 punktami, na czele znalazły się Zakłady Piły Włókowych w Grąjewie, a dalej Spółdzielnia Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Zambrowski Przemysł Ludowy” (50 pkt.), Spółdzielnia Pracy Zabawkarska „Miś” w Łomży (34 pkt.), Spółdzielnia Pracy Łomżyńskie Zakłady Spożywcze (11 pkt.).

W woj. suwalskim akces do konkursu zgłosiło dziewięć przedsiębiorstw. Najwyższą ilość punktów (100) także w całym makroregionie — zdobyły Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Polam-Wilkasy”. Na dalszych miejscach uplasowały się: Augustowski Zakłady Obuwia (83 pkt.), Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Elku (81 pkt.), Suwalskie Przedsiębiorstwo Produkcji Łeśnej „Las” w Elku (81 pkt.).

Kurczaki na... śmietniku!

Sąd Rejonowy w Kutnie rozpoznał sprawę przeciwko b. dyrektorowi miejscowych Zakładów Drobniarskich oraz kierownikowi i dyspozytorce, którym zarzucono zniszczenie blisko 7 ton mięsa drobiowego.

Z ustaleń śledztwa wynikało, że na wysypisku śmieci w Nagodowie koło Gostynina znaleziono 2,3 t wypatroszonych kurczaków.

Po X Kongresie ZSL

W relacji z obrad X Kongresu ZSL — pt. „Siomami” można całą wieś ugościć, zamieszliłymi wczoraj, 25 bm. listę osób z naszego regionu, które weszły w skład nowych władz naczelnych ZSL. Nie z naszej winy „wypadli” z niej członkowie NK ZSL: Witold Lipski, Tomasz Leszczyński i Feliks Witkowski z woj. łomżyńskiego.

Gratulujemy wyboru i jednocześnie przepaszamy. (klos) Jednocześnie informujemy, że nastąpiło przekształcenie na łączach i cytaty z W. Witosa powinien brzmieć: „Jest źle, będzie gorzej, aby mogło być lepiej...”

Wyrokiem sądu kierownika Stefan I. został uwięziony, Władysława A. — dyspozytora bazy otrzymała karę ograniczenia wolności na okres 2 lat i z potrąceniem przez ten czas na Skarb Państwa 20 proc. jej wynagrodzenia. Tadeusz F. b. dyrektor Zakładów Drobniarskich został skazany na 1 rok pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary przez 2 lata oraz 100 tys. zł grzywny, a dodatkowo — wymierzono mu karę zakazu zajmowania stanowisk kierowniczych przez 2 lata.

Wyrok nie jest prawomocny. (PAP)

innego wyjścia nie było. Analizując 312 tys. różnych pism i dokumentów skróconych ręką mieszkańców tego okręgu nakłoniło się wreszcie na ten jeden, tak długo poszukiwany i charakterem pisma przypominający autora listu do redakcji.

Gienadija Michasewicz zastano w domu kuzynów, skąd miał wkrótce udać się na urlop do Odessy. „To na pewno pomyłka, niedługo wrócić do domu” — uspokajał żonę. Gdy jednak sędzia śledczy

przysłał go w swoim gabinecie słowami: „No, nareszcie znaleźliśmy was „patriota” z Witebska”, nie był już w stanie ukryć zdenerwowania. Wkrótce przysłał się do przedstawionych zarzutów, wskazał miejsca, gdzie zabijał. Odnalazł także torbę studentki Tatiany, te same, której brak w sprawie przeciwko Adamowemu nie przeszkodził w skazaniu go na 15 lat więzienia.

Gienadij Michasewicz, urodzony w 1947 r., ojciec dwojga dzieci, właściciel czerwonego „Zaporożca”, mieszkaniec wsi Soloniki, był kier-

Zmarszczki na tafli wody

Ciąg dalszy ze str. 1

daraki z przedstawicielami przedsiębiorstw melioracyjnych, inaugurującego cykl ocen przygotowania łomżyńskich zakładów pracy do funkcjonowania w realiach drugiego etapu reformy gospodarczej, nie zapowiadał żywej dyskusji nad wspomnianym dyalektem. Ta sfera gospodarki ma raczej jasne perspektywy. W bieżącym pięcioletniu trzeba zmniejszyć ponad 31 tys. ha (o 13 tys. więcej niż w ub.r.). Rejonowe przedsiębiorstwa melioracyjne wywiązują się z planów, a centrala i budżet województwa, zgodnie z przyjętym programem rządowym, zapewniają fundusze. Jedną kwestią otwartą pozostaje: czy ich rewaloryzacja zrównoważy galopujące koszty. Jednak i z tego powodu przedsiębiorstwa nie wykazują większych niepokojów, jako że wykonują roboty znacznie taniej niż w innych regionach kraju. Przy średnich kosztach melioracji hektara 495 tys. zł, w Łomżyńskim kształtują się one na poziomie 338 tys. zł. Pozostał problem stabilizacji kadr, którego rozwiązywanie rozpoczęło w ub.r. z pewnymi sukcesami.

Autem jest stały wzrost zadań i maksymalizacja zysku, co pozwala na systematyczne podnoszenie plac. Półki co maksymalizację zysku pojmują się głównie jako zwiększanie cen, ale ani Bank Gospodarki Żywnościowej ani Izba Skarbowa nie zgłaszają żadnych uwag, co należałoby uznać za zgodność z normą.

Pod adresem obu firm posypały się prawie same komplementy. Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Grąjewie posiada trwałą zdolność kredytową, a efektywne wykorzystanie czynników produkcji stwarza podstawy i warunki dalszego rozwoju. Wskazuje na to także wzrost do 80 proc. odpisów z zysku na fundusz rozwoju oraz własnego funduszu w finansowaniu środków obrotowych.

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Łomży — z punktu widzenia banku — jest w sytuacji gorszej, ale również bez zagrożenia. Na wszelki wypadek przedstawiciela BGŻ przypominała, że osiągnięcie wskaźnika rentowności powyżej 20 proc. „blokuje” Izby Skarbowej enigmatycznie sugerował, że dyrekcja nadal nie ujawnia istniejących rezerw. Słowem: jest dobrze, przedsiębiorstwa idą z

duchem reformy, której w tej sferze gospodarki najbardziej przykładał stanowisko. Powołanie Przedsiębiorstwa Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego — spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Cele jego działalności, to m.in. sprawniejsze i ekonomiczniejsze wykorzystanie sprzętu, co jednak nie przekonało Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Grąjewie, które... nie przystąpiło do spółki.

Na tym głoszenie się zakończyło, a to z powodu kilku drażliwych i zakłócających spokój ducha pytań sformułowanych przez sekretarza KW — Mariana Koćwina.

— Czy w przedsiębiorstwach rośnie sytuacja ekonomiczna? Na ile przygotowane są chociażby na powstanie lamiącego monopol nowego przedsiębiorstwa, na ograniczenie dotacji budżetowych?

W odpowiedziach słychać było pogłosy „wiedzenia pod lasem, a nie pod nosem”, co nie oznacza, że barier akurat pod lasem nie ma. Dyrektorzy rejonowych przedsiębiorstw melioracyjnych widzą je w braku samodzielności — ograniczonej dyktandami zakładającymi rytm pracy, złej jakości sprzętu importowanego i jeszcze gorzej — rurek drewnianych, po które trzeba jechać na drugi koniec Polski.

Producenci coraz natarczywiej żądają wkładu dewizowego, a gwałtowne skoki cen powodują, że wzrost kosztów melioracji może dwukrotnie przewyższyć zakładane trzydziście kilka procent. Oba rejonowe przedsiębiorstwa melioracyjne przygotowują się do ewentualnego uruchomienia własnej produkcji elementów betonowych. Wstępne przysmakki wskazują na jej nieopłacalność ze względu na istniejące przepisy. Oparte na regule kosztowej powodują brak zainteresowania negocjowaniem cen i obniżką kosztów. W tej sytuacji jedyną realną możliwością poprawy efektywności jest zastrzeżenie reżimów technologicznych, co może okazać się niewystarczające.

Przysługującą się zgłaszanym uwagom, trzeba zgodzić się z wicewojewódzą Zdzisławą Truskowską, że mimo wielu barier, przynajmniej jedna zasadnicza tkwi w każdym przedsiębiorstwie. Jest nią ów przedmiot jakimkolwiek zmianom, zwłaszcza że dotychczasowe reguły zapewniają egzystencję.

J. BRODZIUŁ

Na znaną melodię

Ciąg dalszy ze str. 1

stanowią najważniejszą przeszkodę w wykonywaniu planowych zadań.

Nie sposób, słuchając zgodnego refronu narzekających na braki w zaopatrzeniu, odpuścić od siebie natrętną myśl: może mamy po prostu za dużo producentów? Może byłoby lepiej, gdyby materiały, energia i maszyny trafiały do mniejszej ilości przemysłowych zakładów?

Nie tylko w tej kwestii przedstawiciele spółdzielni, którzy prezentowali zaawansowane reformy, byli zgodni. Mam tu na uwadze m.in. niepełne zrozumienie dobrej samopoczucie spółdzielni, którzy zgodni deklarują: „nie przewidujemy żadnych zmian w systemie organizacji pracy”, aby w innym miejscu z rozbrajającą szerokością przyznać — „czas pracy wykorzystywany jest w sposób niezadowalający” (spółdzielnia w Augustowie).

Przedstawiciel „Pisy” stwierdza, że majątek wykorzystuje załadowo w połowie. Przynaża, że ma to istotny wpływ na cenę produktu i dalej... że nie przewiduje żadnych zmian. — Atestacja? — U nas życie doskonale atestacji znacznie wcześniej stwierdził. Zmusiły nas do tego warunki ekonomiczne.

Czyżby? Czy rzeczywiście na każdym czterech zatrudnionych w tej spółdzielni musi być jedno urzędnicze biurko? Obecnie bo-

wiem aż 20 proc. zatrudnionych, to pracownicy administracyjno-biurowi.

Nie chce, aby zainteresowani, a także czytelnicy odrzucił wrażenie, że po prostu czepiam się szczegółów i nie dostrzegam działań pozytywnych, zmierzających do poprawy finansowej kondycji spółdzielni. Takie są, ale przez wszystkie wypowiedzi przebiega swoista rezygnacja — nie ma dostatek materiałów, więc nie jesteśmy w stanie produkować więcej.

A może poszukać innej produkcji, innych usług? Przecież rynek jest niezwykle chłonny, praktycznie na wszystko. Nie kto inny jak „Pisa” ma w zanadrzu przykład pozytywnego i bardzo opłacalnego przedsięwzięcia. Niewielki sklep, zatrudniający tylko jedną osobę, przynosił w ciągu roku zysk w wysokości 2 mln zł.

Jedno wydaje się być pewne — czasy, w których można było zaplanować sobie niekropotliwą produkcję lub usługi — mam tu na myśli na przykład drugie, materiałochłonne i bardzo drogie, opłacalne wyroby — po prostu minęły. Nie nie wskazuje, aby najniższe lata przyniosły obfitość materiałów, energii, rąk do pracy. Będzie raczej odwrotnie. A to zmusza do daleko idących zmian. Spośród nich znowu sposobu przedsięwzięcia. Niewielki sklep, zatrudniający tylko jedną osobę, przynosił w ciągu roku zysk w wysokości 2 mln zł.

S. KULIKOWSKI

Niezwykła przyjaźń

Niezwykła przyjaźń nawiązała się między psem myśliwym a młodym dzieckiem, którego właściciel, hiszpański murarz i zamieszkały w miasteczku, uratował swego czasu przed rozszczęsną sforą psów. Nawykły raczej do ścigania i podgrzywania dzików pies pana Gonzaleza obecnie wraz z podchowa-

nym już warchlakiem, które mu nadano imię „Benjamin”, urządza wesołe harce, a w przypływie czułości czasami nawet liźnie przyjaciela po rzyku. (PAP)

rownikiem warsztatu remontowego w pobliskim sochocho. Spośród ludzi ze swojego otoczenia wyróżniał się jedynie tym, że regularnie czytywał pismo „Czytnik i praca”. Był aktywnym członkiem partii, delegatem na konferencję rejonową. Sprawdziła się także wersja o jego związkach z milicją — był „drużynikiem”, nieetatowym pracownikiem milicji (odpowiednik polskiego ormowa). Kontrolując na drogach wraz z innymi funkcjonariuszami czerwone „Zaporożce” i furgonetki zorientował się, że jest to pułapka zastawiana na niego samego. Dlatego napisał list do gazety. Chciał zmniejszyć trop.

Na biurku sędziego śledczego leży niesamowity „warchlak” złożony z 36 zdjęć ofiar „wampirki”. Sąd Najwyższy ZSRR skazał Michasewicza na karę śmierci. Wyrok wykonano. Toczy się także śledztwo dotyczące postępowania byłego „specja” do spraw kryminalnych i jego kolegów, którzy po prostu fałszowali materiały dowodowe. „Dzielo się tak” — pisze „Literaturnaja Gazyeta” — ponieważ brakowało jakiegokolwiek kontroli prokuratorskiej. Wymiar sprawiedliwości nie może być spełniony uszanowaniem wykrywalności. A kiedy brak sukcesu nadabną się wszelkimi sposobami, prowadzi do tamania praworządności.

IWONA SEPOLIŃSKA

Trudne budowanie

Pierwszy kwartał br. sprzyjał budowlanym. Szybsze było tempo realizacji obiektów. Niestety, hamują je kłopoty z materiałami; wytwórcy nie nadążają z produkcją. Coraz częściej żądają od przedsiębiorstw... dewiz 10 to nie tylko za materiały podstawowe (jak wapno), lecz również za gwoździe czy siatkę ocynkowaną.

To jeden z problemów poruszonych podczas spotkania informacyjno-sprawdzącego na temat wdrażania II etapu reformy. W Głównym spotkali się przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych, miejsowego, elektrycznego i augustowskiego. Wszystkie zakłady uzyskują dobre wyniki. Ich reprezentanci narzekają jednak na plac. Chcąc je podnieść „wpadają” w orbitę podatku od ponadnormatywnych wydatków wynagrodzeń. Za ub.r. Elckiemu — Przedsiębiorstwo Budowlanemu wymierzono go w wysokości... 62 mln zł. Budowlani są zdania, że idea tego podatku nie zachęca do wysiłku, ale kto lubi jakiegokolwiek finansowe obciążenia? Ponadto dotyczących nie opublikowano szczegółowych zasad jego obliczania.

Właśnie pieniądze są główną przyczyną odpływu kadry inżyniersko-technicznej i robotników wykwalifikowanych (widoczne jest to zwłaszcza w Głównym Przedsiębiorstwie Budowlanym) do lepiej płaconych spółek. Bank — co jest zrozumiałe — domaga się od przedsiębiorstw zdecydowanie poprawy efektywności. Nic więc dziwnego, że w planach na r. przewidują one zwiększenie zysku. Elckie Przedsiębiorstwo

J. NOWAKOWSKI

Doniesienia agencji

A. WOLDAZ MISTRZEM USA I REKORDZISTĄ POLSKI

Znakomicie spłusuje się podczas pływackich Mistrzostw USA w Orlando nasz najlepszy zawodnik Artur Woldaz. W trzecim dniu imprezy Polak stał na raz drugi na najwyższym podium — tym razem zwyciężył na olimpijskim dystansie 200 m st. dowol. Ustanowił rekord Polski — 1:49.00. Jest pierwszym Polakiem, któremu udało się uzyskać w tej konkurencji czas poniżej 1:50 min. (poprzedni rekord należał także do Woldazy i wynosił 1:50.67).

DOBRY POZDRAWIE W. STEFANOWICZA

W Leningradzie rozpoczęły się eliminacje do Mistrzostw Świata w żeglarskiej łódce. Na starcie stanęło 170 zawodników z 9 państw. Po trzech tygodniach (zawody odbywały się w trzech grupach eliminacyjnych) na czele znajduje się tripla naszych reprezentantów — Wiesław Marcinewicz, Stanisław Macur i Władysław Stefanowicz (MKZ Mikolajki).

MISTRZOSTWA EUROPY W TENISIE STOLOWYM

W II rundzie singla kobiet Jadwiga Szymanek przegrała z Re-

Nowe myślenie o ekologii

Ciąg dalszy ze str. 1

szonej w 1985 r. z trybuny ONZ przez Wojciecha Jaruzelskiego inicjatywę dotyczącą swobodnego przepływu dóświadczeń, licencji i technologii służących ochronie tego środowiska.

Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Czyrek, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zbigniew Michalek, członkowie władz naczelnych ZSL, przedstawiciele władz z województwa łomżyńskiego. Józefem Koziołem oraz przedstawicielami Sejmu, PRON, społecznego ruchu ekologicznego, organizacji młodzieżowych i rolniczych. (PAP)

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę, również i DZIS, 26 MARCA pełniony będzie DYŻUR REPORTERSKI w redakcji „Gazety Współczesnej” w Białymstoku oraz Oddziałach „GW” w Łomży i Suwałkach. Nasi Czytelnicy będą mogli przekazać swoje spostrzeżenia, wnioski, uwagi i postulaty. Można zgłosić się osobiście lub też porozumieć się telefonicznie: (022) 914, BIAŁYSTOK, ul. Wesołowskiego 1, Dział Łączności z Czytelnikami, pokój nr 2, parter, tel. 211-13; ŁOMŻA, godz. 10-13, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; SUWAŁKI, godz. 10-13, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00.

Dziś dyżurują: w Białymstoku — JÓZEF ZWALŃSKI, w Łomży — WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI, w Suwałkach — JAROSŁAW NOWAKOWSKI.

SKROCIE

EKSPLOZJA W MAGAZYNIE CHEMIKALIOW

5 osób zostało rannych i około 100 ewakuowano w płaciu w zachodniolodniemskim mieście Scheideffeld w związku z eksplozją i pożarem jakiegoś zbiornika w magazynie materiałów chemicznych.

Rzecznik policji poinformował, że 3 osoby zostały porażonych. W związku z obawą, iż wybuch może spowodować wydobycie się gazu z trujących, ewakuowano mieszkańców dzielnic położonych w pobliżu składu chemikaliów.

W BELGRADZIE OTWARTO „MC DONALD”

W Belgradzie otwarto pierwszy w Jugosławii bar Mc Donald. Placówka na 300 miejsc serwować będzie hamburgery, frytki, lody i inne specjały, dzięki którym firma zasnęła na świecie. Belgradzki „Generaleksport” oraz jego amerykański partner zainwestowali w bar ok. 2,2 mln dolarów po połowie. Zyski również będą dzielone na pół. Do 1992 r. w Jugosławii miały być otwarte jeszcze cztery takie bary.

IS ZABITYCH NA PRZEDZIĘDZIE KOLEJOWYM

Pleniące osób, przeważnie małych dzieci, zginęło w piatek około południa w katastrofie na nestrzeżonym przedziale kolejowym w pobliżu Lierdy. Pojazd ten został zupełnie rozbity przez pociąg jadący z Barcelony do Saragossy. Tragedia wydarzyła się przy dobrej pogodzie i widoczności. Przyczyną katastrofy nie zostały jeszcze ustalone.

GIGANTYŃSKA „JAJECZNICA”

W 8 ton ciężarówce, w ciężarówce „Skodzie” z przyczepą, która wpała do rowu niedaleko Byczyny (woj. opolskie), Samochód należał do Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego Witkowo koło Stargardu Szczecińskiego. Władze województwa miały być do woj. katowickiego, a koszt gigantycznej jajecznic — ok. 3 mln zł.

KATASTROFA W CHINACH

2 pociągi pasażerskie zderzyły się w pobliżu stacji. W katastrofie zginęło 12 osób (11 Japończyków i jeden Chińczyk), a ponad 100 zostało rannych. Woda chińska telewizyjna z jednym z pociągów znajdowała się najprawdopodobniej w 183 japonickich sztukach podręczników z Marling do Hangzhou we wschodnich Chinach. (opr. ni)

W Łomżyńskim od 30 marca

Po uzgodnieniu z ministrem Rynku Wewnętrznego województwa łomżyńskiego w związku ze zbliżającymi się świętami — podjął decyzję o wcześniejszej realizacji kwietniowych kart zaopatrzenia. Można je będzie realizować już od 30 marca. Sprzedaż będzie prowadzona w wytypowanych sklepach. (jtb)

W Łomżyńskim od 30 marca

Stefi Graf (rozstawiona z nr 1) i Chris Evert (nr 2) spotkały się w finale turnieju tenisowego w Key Biscayne. W półfinale Graf pokonała Katherinę Adams, a Evert zwyciężyła Mary Joe Fernandez (nr 15) 6:3, 6:1. Od 1985 r. Graf i Evert spotkały się 11-krotnie. Bilans tej rywalizacji jest pomyślny dla Evert, która zwyciężyła sześciokrotnie. Ale pięć razy nie zakończyła się wygrana Graf, w tym również w bieżącym roku, w finale „Open Australian” (6:1, 7:6). Jak będzie w Key Biscayne? 33-letnia Evert po raz czwarty znalazła się w finale tej imprezy, ale tylko raz zeszła z kortu jako zwyciężczyni. (Opr. ni)

Coś się w formach partyjnej aktywności musi zmienić — to problem coraz częściej podnoszony jest w czasie zebrania podstawowych organizacji partyjnych, a także w indywidualnych rozmowach poszczególnych członków partii. Niewielu polityków rozważa, co będzie przygotowane, omawia się zagadnienia nurtujące, zakład pracy lub środowisko, efektem zaś jest konkretna uchwała, rodzajem zebrań obowiązków równomiernie rozkładane na wszystkich członków POP. Gorzej, gdy obowiązkowe (statutowe) zebranie sprowadza się do schematu: szkolenie, dyskusja, sprawy różne i... to by było na tyle.

POBUŻANIE inicjatyw poszczególnych członków partii miała służyć dobiegająca końca kampania sprawozdawczo-programowa w PZPR. Jej efekty, chociaż znikąd, budzą jednak pewien niedosyt. Nie wszystkie organizacje potrafiły wypracować autorytatywne miejsce w przedsiębiorstwie bądź w środowisku, jakie przecież różny od tych — choćby — z początku lat osiemdziesiątych. Dziś, w dobie szybko dokonujących się przemian e-

w trzech pierwszych miesiącach tego roku trzy osoby złożyły deklaracje kandydackie.

Truizmem byłoby przypominanie, że do słabych i chwiejnych organizacji rzadko kiedy kto się dołącza. Musi mieć partia, a także poszczególne POP autorytet, jeżeli swego miejsca w jej szeregach szukają ludzie nowi, najczęściej młodsi.

— To niewątpliwie cieszy — mówił w czasie plenum sekretarz B. Kaftanski. — Zbyt

Na twardym, realnym gruncie współczesności.

Ludzie to widzą. Niewielu bowiem przechodzi obojętnie obok spraw dotyczących się w kraju i w gminie. Jesteśmy narodem aktywnym, umiejętność zaś członków partii jest wykorzystana tej aktywności dla powszechnego pożytku. Na efekty zwykle długo się nie czeka. W Sztynie np. w ubiegłym roku utworzono trzy POP. Jedną wiejską i dwie w samym miasteczku. Czyli, gdy się chce, można udowodnić, że wielu — dotąd przyglądających się z boku — na stałe potrafi utożsamiać się z programem partii.

Po tym wystąpieniu, wydawało się, dojdzie do ostrych ale i rzeczowych polemik. Tym bardziej, że środowiska wiejskie są nieznane jest z umiejętności wypowiadania krytycznych — ale nie krytykarskich — ocen. Dyskusja jednak nie była taka do jakiej provokował

rytas” rzadko trafiający do sztabów klubów. Przeszkadzały — znowu — trudności „obiektywne”; brak samochodu, chłodzi, urządzeń schładzających w sklepach. Zobowiązani do poprawy zaopatrzenia nie protestowali. Czyli, wbrew pozorom, można coś zrobić, bo trudno przeczyć, że przebieg do porządku dziennego nad społecznym połączaniem. To też jest przyczyną do głębszego spojrzenia na własne podwórko. Nie wszystko da się — stara prawda — usprawiedliwić „obiektywnymi” uwarunkowaniami.

— Ale też nie należy ich lekceważyć — powiedziała później sekretarz KG PZPR w Sztynie — Janina Dochód. — Na sześciu gminnych nie stworzmy właściwych warunków do rozwoju np. rolnictwa. Możemy jedynie, lepiej lub gorzej, realizować ogólnonarodową politykę gospodar-

Mini - odkurzacze

Konstruktorzy japońscy, którzy produkują coraz mniejsze cacka elektroniczne, postarali się zadbać również o ich możliwość długą eksploatację. Temu celowi służy miniatury, najmniejszy na świecie, odkurzacze.

Zminiaturyzowane kamery fotograficzne, projektor, mikroskopy, magnetofony, odbiorniki radiowe mogą się — jak to się popularnie mówi — zakurzyć. Trudno je oczyścić tradycyjną szcierką, czy nawet pedzelkiem. Równocześnie byle niewielki pyłek może wpłynąć na ich dokładną pracę.

Japończycy rzucili na rynek najmniejszy odkurzacze na świecie, zasłany miniaturową. Jego długość wynosi zaledwie 13 cm, a szerokość, lub średnica poszczególnych części jest o wiele mniejsza. Szczotka, wykonana z końskiego włosia, umożliwi czyszczenie powierzchni bez niebezpieczeństwa ich zarysowania, a jednocześnie wysane będą nawet mikroskopijne pyłki. (P)

Halibut olbrzym

Każdy wędkarz marzy o wielkiej rybie, ale tylko nieliczni udaje się rekordowy połów. Jednym z tych szczęściarzy, o których mówi się w środowisku łobuzów tego sportu z podziwem, jest bez wątpienia mieszkaniec stanu Kalifornia w USA, Loyd Penn.

Do niedawna jego największą zdobyczą był 11-kiłogramowy halibut. Okaz wprawdzie nie miał, ale najwyraźniej nie zaspokajający ambicji L. Penna. Wybierając się na spotkanie z morską przynętą zaopatrzył w spinning i żyłkę na rybę o wadze do 45 kg. Tym razem efekt przeszedł jego najśmielsze oczekiwania: złowiony u zachodnich wybrzeży USA halibut-gigant długości 2,2 m ważył 138 kg!

MAREK GRZEŚKIEWICZ

Niepokoje dłużnika

Jak dogonić dolara?

Przeciętnego zjadacza chleba obchodzą raczej te dolary, które ma u sąsiada czy w kasie zapomogowo-pożyczkowej. Uważa, że spłata zobowiązań zagranicznych, to sprawa nie tyle jego, ile rządu. Na taki odbiór tego problemu wskazują wyniki sond przeprowadzonych przez Centrum Badań Opinii Społecznej. Żadne to mniemania. Nad Polską ciąży ogromny haracz — prawie 40 mld dolarów długu.

MOŻNA teoretyzować: czy nie? — stwierdził podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, Andrzej Dorosz. — W praktyce jest tylko jedno wyjście — spłacać. Nikt nam przecież nie nie daruje. Pozostaje problem, jak to zrobić, żeby nie rujnować gospodarki.

Szybszy zwrot należności oznaczałby zahamowanie procesu narastania odsetek, czyli powstrzymanie przyrostu zadłużenia. Niestety, musiałoby się to wiązać z ogromnym wysiłkiem, prowadzącym wręcz do zubożenia gospodarki. Nie inwestować w rozwój przemysłu, nowoczesne technologie, naukę — tylko w miarę szybko pozyskiwać finansowego garbu? Co później? Na co będzie stać jeszcze bardziej zacofana gospodarka?

Pod tym względem nie jesteśmy osobiście. W podobnej sytuacji, z racji bardzo dużego zadłużenia, znalazło się wiele krajów Ameryki Łacińskiej: Argentyna, Brazylia, Chile, Urugwaj, Ekwador, Peru, Meksyk, kraje afrykańskie: Wybrzeże Kości Słoniowej, Maroko i Nigeria.

Spośród państw RWPG najpoważniejsze kłopoty związane z koniecznością obsługi zagranicznych długów mają Polska, Rumunia i Węgry; w mniejszym zakresie Bułgaria. Dotknęły one również mocno Jugosławie i Kuby. Sytuacja krajów zadłużonych staje się problemem o światowej randze.

Według szacunków Banku Światowego można oczekiwać, że w większości tych państw dochody liczone na mieszkańca czy poziom konsumpcji, będą w 1990 r. niższe, niż w 1980 r. W najbliższej przyszłości nie ma raczej nadziei na poprawę warunków ekonomicznych w tych krajach. Narasta bowiem kwota wynikająca z oprocentowania, co powoduje stały wzrost zagranicznych zobowiązań.

Co robi polski rząd aby złagodzić bijące w nas wszystkich zadłużenie? Zabiega m.in. o to, żeby kraje, które udzieliły nam kredytów obniżyły poziom oprocentowania (jest on bardzo wysoki). Na razie wszelkie pretensje na ten temat nie przyniosły skutków. Niezbędne jest nam również rozłożenie na dłuższy czas obowiązków spłacania rat kredytowych.

Zdaniem przedstawicieli rzędu przydałoby się nam... założyć nowy, poważny kredyt. Popadniemy w kolejne długi? — chciałoby się zapytać. Otóż nie jest to absurd. W tej chwili udziela się kredytów na korzystniejszych zasadach, czyli po prostu tań-

szych. Oplacaloby się wziąć je i np. spłacać nim odsetki od istniejących zobowiązań, powstrzymując w ten sposób ich galopujący przyrost. Można by było również zainwestować go w proekspansję (nowe lub wymagające modernizacji) inwestycje. Mogłoby to być swoisty napęd dla gospodarki.

Niestety, Polska ma ogromne kłopoty z uzyskaniem nowych kredytów, chociaż wiele innych krajów, zadłużonych korzysta z tej formy wsparcia. Wierzyciele kierują pod naszym adresem tylko deklaracje i wyrazy współczucia; nie przejawiają zaś chęci współpracy przy realizacji polskich zobowiązań. Inaczej jest w przypadku Meksyku, Argentyny, Węgier czy Jugosławii. Wobec nich prowadzona jest jasna polityka. Wierzyciel określa jakie warunki musi spełnić dłużnik, by np. uzyskać nowy kredyt. W podobnej sytuacji jest również wysoko ustawiony próg pożyczek, ale jednocześnie podkłada się pod nogi trampoliny, by móc ją przeskoczyć. Nam muszą wystarczyć deklaracje.

Jeśli chodzi o wysiłek społeczeństwa, niezbędny jest wzrost dynamiki handlu zagranicznego, zwłaszcza eksportu. W 1986 r. wpływ stał się wynoszący 6,5 mld dolarów; w ubiegłym roku — ponad 7 mld, a w tym planuje się uzyskać z tego źródła niespełna 7,5 mld dolarów.

Mimo tak ogromnego dla naszej gospodarki wysiłku, jakim jest eksport w obecnych rozmiarach, ciągle nie będzie nas stać na zapłacenie odsetek. W tym roku wzrosną one o 3,2 mld dolarów, my zaś pokrywamy je w wysokości 2,2 mld dolarów. Momentem przełomowym w historii naszych zagranicznych zobowiązań byłoby uzyskanie zdolności do pełnego spłacenia odsetek. Wówczas zadłużenie przestałoby rosnąć. Staje się, że będąc nas na to stać dopiero w 1991 roku.

Tymczasem w tym roku nastąpił znaczny wzrost obciążenia zespołów pracowniczych z tytułu obsługi zagranicznych zobowiązań — z dwóch do pięciu procent, liczonych od wartości eksportu.

Zakłady Automatyki Chemicznej „Metalchem” w Gliwicach (woj. katowickie) to znany producent aparatury kontrolno-pomiarowej przeznaczonej dla przemysłu chemicznego. Wytworza się tu około 200 wyrobów, z których wiele jest eksportowanych. Największym kontrahentem zagranicznym gliwickich zakładów jest ZSRR. „Metalchem” do ZSRR wysyła elektroniczny sygnalizator poziomu wody — w 1986 roku radziecki odbiorca otrzymał ponad 40 tys. sztuk tego urządzenia. Oferty eksportowe do wielu innych krajów obejmują również różnego rodzaju szafy sterownicze wchodzące w skład m.in. maszyn do przetworstwa tworzyw sztucznych.

NA ZDJĘCIU: strojenie zespołów. CAF — JAKUBOWSKI

tości netto środków trwałych. Zakłaga białostockich „Uchwyty” musi odprowadzać z tego tytułu 107 mln zł (w ub. r. 40 mln zł).

— Licząc wszystkie nasze podatkowe zobowiązania — dodaje główny księgowy, Eugeniusz Galar — wzrosły one w tym roku aż o 800 mln zł. Jest to dla nas bardzo duże obciążenie.

Zakłaga Suwalskich Fabryk Mebli odprowadza w br. na rzecz obsługi długów tyle samo złożeń, ile otrzymała ich w charakterze „14 pensji”, czyli 34 mln zł.

W białostockich „Fastach” to obciążenie wzrosło z 70 do 190 mln zł.

Trzeba to pieniądze wygospodarować — stwierdza główny księgowy, Grzegorz Bonifaciuk. — Cóż to znaczy? Traktując rzecz haslowo należy obniżyć koszty produkcji i poprawić jakość. W praktyce, niestety, będzie to również oznaczało konieczność podniesienia cen na nasze tkaniny.

Zadłużenie jest więc problemem każdego z nas. To, w jaki sposób i w jakim tempie będziemy ów dług spłacać, odbicie się na naszych kieszeniach, albo w wysokości otrzymywanej pensji albo w cenach kupowanych produktów. Przecież każdy Polak, również noworodek i staruszek, w pewnym sensie ma do spłacenia 1000 dolarów.

Możemy sobie pomarzyć, by część naszych finansowych zobowiązań wierzyciele pucili-li w nie pamięć. Nie żartuję. Koncepcja ta jest coraz popularniejsza. W ub. r. akces do grona jej zwolenników zgłosiło kilku ekonomistów (niestety, nie wierzycieli) o światowym autorytecie. Twierdzą oni, że korzystniej byłoby (nie tylko dla dłużników) darować część płatniczych zobowiązań, a następnie twarde egzekwować pozostałe. Polityka ta mogłaby spowodować szybsze przywrócenie w tych krajach ekonomicznej równowagi. Łatwiej byłoby ścigać zobowiązania od bogatszego, niż od biednego partnera.

Niestety, na razie Polska nie może nawet uporać się z szybkożniącym kursom dolaru. Tylko ten jeden fakt powoduje, że każdego roku następuje przyrost zadłużenia, liczonego w walucie amerykańskiej, o ponad 1 miliard dolarów. Nie ma sposobu zapobiegania temu bardzo niekorzystnemu zjawisku, na które nie mamy żadnego wpływu.

ANNA RADZIUKIEWICZ

Kultura w gminie

W Tołczach śpiewająco

W CZASIE wojewódzkiej eliminacji chórów szkolnych A. CAPELLA w Białymstoku, zainteresowałem się 38-osobową grupą z Tołcz (gmina Turowo Kościelne). Wśród chórów wyróżnionych przez jury pod przewodnictwem Edwarda Kulikowskiego (obok znanych — z Czarnej Białostockiej, Bielska Podlaskiego i Siemiatycz) dostrzeżono właśnie ten, z malej wsi, liczącej raptem 42 domostwa.

Okazały budynek szkolny z estetycznie utrzymanymi pracownikami i salami zajęć, stwarza ciepłe, dosłownie i w przenośli, warunki do pracy dydaktycznej. Gospodarz placów — Leszek Wilczewski, z dumą opowiada o swoim gospodarstwie, które przejął w maju ub. roku po Rolandzie Tymiańskim.

To właśnie on wraz z małżonką Wacławą zainicjowali cztery lata temu budowę nowego obiektu szkolnego. Pomocy udzielił wówczas mieszkający Tołcz, Trypuc, Barszczów, Markowszczyzna, Zalesian, Niecek i kolonii Bacluty.

Dzięki społecznemu zaangażowaniu, 155 dzieci z tych wsi ma teraz znakomite warunki do nauki. Warunki, których pozazdrościć może niejedna z białostockich szkół. Spośród 16-osobowej kadry pedagogicznej, sześciu osiedliło się na stałe, w przystosowanym na mieszkania, starym budynku szkoły. Młody dyrektor, Leszek Wilczewski stwierdza, że oprócz gazu, mają wszystkie wygody cywilizacyjne. Dodaje, że jego koleżdy z Białegostoku, też absolwenci Filii UW odpowiadają go zadowolona — co tu ukrywać — takich właśnie warunków. W Tołczach istnieje jeszcze jeden rodzaj inicjatywy. Wiąże się on z 6-letnią edukacją muzyczną dzieci, prowadzoną przez Antoniego Walentynowicza. Warto przybliżyć czytelnikom jego sylwetkę i osobowość.

Z wykształcenia magister pedagogiki, z zamiłowania muzyk, opiekun Narwiańskiego Parku Krajobrazowego, jest

znany jako łowca trofeów myśliwskich i posiadacz „Warszawy” bodaj najstarszej na Białostocczyźnie.

Pocziwa, zielona staruszka z rocznika 1937, „Papa Smerf” (tak modnie nazywają go dzieci) bez problemów porusza się od Żółtego do Suraja, po włościach narwiańskich powierzonych jego opiece. Stale obcowanie z unikalnymi w Europie kwiatami jak grzechy, swoisty dowcip i umiłowanie rodzinnej wsi, udzieliły się jego wychowankom.

Beata z klasy VII, Renata z klasy IV, Bożena z klasy VIII i wszystkie pozostałe w rozmowie ze mną, z radością dzieliły się refleksjami z koncertu konkursowego w białostockiej Filharmonii.

Pomimo debutantkiej tremy, zaśpiewały lepiej niż ich rówieśnicy ze stolicy województwa. Jednogłośnie stwierdzają, że na próby przychodzą chętnie, bo ich pan prowadzi je bardzo interesująco i ze swoją swadą. Martwią się natomiast, że nie mają okazji do częstszych występów poza swoją wsią. W tym miejscu mogę odpowiedzieć, aby najlepszy wiejski chór szkolny Białostocczyzny, pokazać przynajmniej w szkołach podstawowych rodzinnej gminy. Sądzę, że na pozytywną reakcję inspektora Oświaty i Wychowania w Turowo Kościelnej Witolda Łapińskiego — mogą liczyć, dzieci z Tołcz.

Póki co, zaprzęgnięli się z nimi kobiety, ze znanego z inicjatyw artystycznych, ze społu „Kiepaczanki”. Pod kierunkiem Józefa Zyska z WDK, podjęły wspólną próbę praktycznej realizacji „Porozumienia oświaty z kulturą” ze stycznia 1983 r. Pomysł wymaga sporých zabiegów metodycznych oraz czasu, ale jeśli się powie, że może stać się realnym wzorcem do dalszego upowszechnienia w innych środowiskach wiejskich.

KAZIMIERZ DERKOWSKI



Lubelska Fabryka Samochodów Ciężarowych wykonała prototypowy samochód specjalny — izotermiczny o nazwie „MORS” na podwoziu popularnego „Zuka”. Służyć on będzie przede wszystkim do przewożenia ładunków zamrożonych, na krótkie odległości. Zasadę działania nadwozia przyrównać można do termosu. Wnętrze wyłożone jest blachą aluminiową, a przestrzeń między nią i obudową wypełniona jest pianką poliuretanową. Do wnętrza nie przenika więc ciepło i promienie słoneczne. Zapotrzebowanie na tego typu samochody jest ogromne zarówno w kraju jak i za granicą. Seryjna produkcja tych samochodów niezbędnych dla przemysłu chłodniczo-spożywczego ruszy jeszcze w tym roku i wynosić będzie 300—400 pojazdów.

NA ZDJĘCIU: tak wyglądają samochody izotermiczne „MORSY”.

CAF — M. TREMBECKI

Więcej encyklopedii i słowników PWN

Państwowe Wydawnictwo Naukowe przygotowuje się do wydania Wielkiej Encyklopedii Powszechnej. Całość składać się będzie z 16 tomów. Zakładają się publikację dwóch tomów rocznie. Prace redakcyjne nad pierwszymi tomami tego wielkiego dzieła są już dość zaawansowane. PWN nosi się z zamiarem ogłoszenia subskrypcji na WEP w przyszłym roku.

Na publikację tę trzeba będzie jednak poczekać. Interesujące jest, co ukazuje się w br. Największym zainteresowaniem cieszy się jednotomowa, kolorowa Encyklopedia Popularna PWN.

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Posiadacze wcześniejszych wydań czterotomowej Encyklopedii Powszechnej PWN zainteresuje fakt, że w tym roku znajdzie się w księgarniach, w nakładzie 250 tys. egzemplarzy, jednotomowy suplement. Stanowiąc on będzie uzupełnienie i aktualizację zawartych w tym dziele informacji. W zależności od zainteresowania, co roku suplement będzie wznawiany aż do pełnego zaspokojenia potrzeb czytelników. (P)

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Posiadacze wcześniejszych wydań czterotomowej Encyklopedii Powszechnej PWN zainteresuje fakt, że w tym roku znajdzie się w księgarniach, w nakładzie 250 tys. egzemplarzy, jednotomowy suplement. Stanowiąc on będzie uzupełnienie i aktualizację zawartych w tym dziele informacji. W zależności od zainteresowania, co roku suplement będzie wznawiany aż do pełnego zaspokojenia potrzeb czytelników. (P)

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Posiadacze wcześniejszych wydań czterotomowej Encyklopedii Powszechnej PWN zainteresuje fakt, że w tym roku znajdzie się w księgarniach, w nakładzie 250 tys. egzemplarzy, jednotomowy suplement. Stanowiąc on będzie uzupełnienie i aktualizację zawartych w tym dziele informacji. W zależności od zainteresowania, co roku suplement będzie wznawiany aż do pełnego zaspokojenia potrzeb czytelników. (P)

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Posiadacze wcześniejszych wydań czterotomowej Encyklopedii Powszechnej PWN zainteresuje fakt, że w tym roku znajdzie się w księgarniach, w nakładzie 250 tys. egzemplarzy, jednotomowy suplement. Stanowiąc on będzie uzupełnienie i aktualizację zawartych w tym dziele informacji. W zależności od zainteresowania, co roku suplement będzie wznawiany aż do pełnego zaspokojenia potrzeb czytelników. (P)

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Posiadacze wcześniejszych wydań czterotomowej Encyklopedii Powszechnej PWN zainteresuje fakt, że w tym roku znajdzie się w księgarniach, w nakładzie 250 tys. egzemplarzy, jednotomowy suplement. Stanowiąc on będzie uzupełnienie i aktualizację zawartych w tym dziele informacji. W zależności od zainteresowania, co roku suplement będzie wznawiany aż do pełnego zaspokojenia potrzeb czytelników. (P)

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Posiadacze wcześniejszych wydań czterotomowej Encyklopedii Powszechnej PWN zainteresuje fakt, że w tym roku znajdzie się w księgarniach, w nakładzie 250 tys. egzemplarzy, jednotomowy suplement. Stanowiąc on będzie uzupełnienie i aktualizację zawartych w tym dziele informacji. W zależności od zainteresowania, co roku suplement będzie wznawiany aż do pełnego zaspokojenia potrzeb czytelników. (P)

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Posiadacze wcześniejszych wydań czterotomowej Encyklopedii Powszechnej PWN zainteresuje fakt, że w tym roku znajdzie się w księgarniach, w nakładzie 250 tys. egzemplarzy, jednotomowy suplement. Stanowiąc on będzie uzupełnienie i aktualizację zawartych w tym dziele informacji. W zależności od zainteresowania, co roku suplement będzie wznawiany aż do pełnego zaspokojenia potrzeb czytelników. (P)

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Posiadacze wcześniejszych wydań czterotomowej Encyklopedii Powszechnej PWN zainteresuje fakt, że w tym roku znajdzie się w księgarniach, w nakładzie 250 tys. egzemplarzy, jednotomowy suplement. Stanowiąc on będzie uzupełnienie i aktualizację zawartych w tym dziele informacji. W zależności od zainteresowania, co roku suplement będzie wznawiany aż do pełnego zaspokojenia potrzeb czytelników. (P)

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Posiadacze wcześniejszych wydań czterotomowej Encyklopedii Powszechnej PWN zainteresuje fakt, że w tym roku znajdzie się w księgarniach, w nakładzie 250 tys. egzemplarzy, jednotomowy suplement. Stanowiąc on będzie uzupełnienie i aktualizację zawartych w tym dziele informacji. W zależności od zainteresowania, co roku suplement będzie wznawiany aż do pełnego zaspokojenia potrzeb czytelników. (P)

Warto dodać, że w ub. r. łączny nakład tej książki osiągnął milion egzemplarzy. Doszliśmy do tego w ciągu 7 lat.

Subskrybenci otrzymają w br. 300 tys. egzemplarzy tomu trzeciego, 4-tomowej encyklopedii powszechnej PWN i 150 tys. kompletów dwutomowego przewodnika encyklopedycznego „Literatura polska”.

Słownik języka polskiego — poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych i słownik ortograficzny — ukaza się w nakładach od 50 tys. do 150 tys. egzemplarzy.

Mniej wódki więcej piwa

W Chińskiej Republice Ludowej postanowiono zwiększyć dostawy na rynek piwa, wina owocowego, ryżowego i gronowego, a jednocześnie ograniczyć produkcję wódki. Państwowa, surowa kontrola została objęta wszyscy producenci wysokoprocentowych napojów alkoholowych.

Jedną z głównych przyczyn podjęcia takiej decyzji — jest rosnące zaniepokojenie społeczeństwa nadmierem konsumpcji alkoholu, zwłaszcza wódki, przeznaczonej na produkcję wyrobów spirytusowych. (P)

Rzecz o hodowli Postęp czy regres?

Rozmowa z dyrektorem Stacji Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Olecku — **TADEUSZEM OPIŁOWSKIM**

— Dość powszechnie słyszy się narzekania na brak postępu w hodowli zwierząt. Niektórzy nawet złośliwie powiadają: regres w postępie hodowlanym. Czy to prawda?

— Nieprawda. Jestem w stanie udowodnić, że postęp biologiczny jest u nas procesem trwałym. Możemy jedynie pytać, czy dokonuje on się na miarę potrzeb gospodarki, rolnictwa, hodowli. Tutaj już mam spore wątpliwości.

— Jednak przed kilkoma laty gwałtownie spadła ilość sztucznie zapłodnianych krów, co mogło mieć wpływ na ilość i jakość potomstwa, na niską wydajność mleczną bydła. Czy nie tak? A przecież inseminacja jest ostoją postępu hodowlanego.

— Wszystko się niby zgadza, bo rzeczywiście wpadliśmy w dołek na początku lat osiemdziesiątych. Ale fakty są niezaprzeczalne. W ciągu minionych dziesięciu lat wydajność mleczna krów w województwie suwalskim wzrosła o około 2,5 procent rocznie. To dużo.

— To mało. Zwalczając, jeśli uwzględnimy poziom, z którego suwalskie rolnictwo startowało...

Jak pracujemy?

W przedsiębiorstwach woj. suwalskiego nadal nie wiadac radykalnej poprawy, jeśli chodzi o wykorzystanie czasu pracy. W ubr. najniższy jego poziom stwierdzono w Zakładach Rybnych w Giżycku (85,6 proc.), w mikolajskim „Stobudzie” (86,4 proc.), w Suwalskiej Fabryce Mebli (86,8 proc.) spowodowane to było głównie zwiększeniem się przestołów i absencji chorobowej.

Najlepiej gospodarują swoim czasem zakłady Mazurskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego w Augustowie, suwalskich Kopalni Surowców Mineralnych i Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich. (m)

Aktualności Grajewskie

Ukazał się 4 numer „Aktualności Grajewskich” — wydawnictwa KMG PZPR. Co prawda, drukowane one są z małym posilgiem, ale materiały w nich zawarte są ciekawie redagowane, warte przeczytania. W numerze znajdujemy: główne zamierzenia planu społeczno-gospodarczego miasta i gminy na rok bieżący, jubileusz „Czwórki” (to o 20-letniej historii SP nr 4), działalność RMG PRON i 50-lecie utworzenia w Polsce Klubów Demokratycznych i Sirońnictwa Demokratycznego. W cyklu „Portrety” — Ludzie KPP, przedstawiono sylwetkę Bronisława Koprzywickiego (lat 83), który jest najstarszym żyjącym członkiem byłej Komunistycznej Partii Polski.

W cyklu „Z ukośa” o działalności Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz grajewskiego „Polmozybytu”. „Aktualności Grajewskie” można otrzymać w każdej POP, lub w KMG PZPR. (sar)

OD SOBOTY DO SOBOTY

26 marca w GOK w Kalinowie odbędzie się wystawa prac konkursu plastycznego. Natomiast GOK w Przerósłach organizuje w dniach 28-31 marca konkurs na pisanie wielkomocno.

Do 31 marca w galerii „Pretekst” w Suwałkach czynna będzie wystawa pn. „Impresje” — Jacka Kowalczyka.

31 marca w suwalskim kinie „Baltyk” o godz. 16 wyświetlony zostanie film w reż. J. Domaradzkiego „Luk Erosa”. (m)

Prokurator informuje

Trzech mieszkańców województwa łomżyńskiego połączyło jedno — działalność przestępczą. Działali oddzielnie, nawet się nie znali, ale popełnili czyn zbrojny z nich „wspólników”. Ponieważ Prokuratura Rejonowa w Grajewie — działała w jej zasięgu — doszła do wniosku, że naruszony został poważny interes społeczny, zezwoliła na opis ich wyczynów oraz na podanie danych osobowych do wiadomości publicznej.

Pierwszym z tej „szacownej” trójki jest Zenon Szramko. Trudno o nim powiedzieć, iż jest to początkujący przestępca, jako że ostatnie wyczyny miały miejsce w warunkach powrotu do przestępstwa, in-

— Nie musi między nami panować pełna zgoda, więc ja nadal uważam, że to sporo. Suwalskie jest województwem specyficznym, jeśli chodzi o wprowadzanie postępu biologicznego na wsi. Właściwie mamy do czynienia z dwoma typami gospodarki rolnej: w miarę nowoczesnej, podatnej na nowinki i postęp, oraz — „zapóźnionej”, tradycyjnej, gdzie nauka napotyka na przeszkodę. Na przykład w rejonie Giżycka, gdzie mamy najlepszych inseminatorów i najświetlejszych rolników, sztucznym zapłodnieniem objętych jest sto procent krów, a wydajność od jednej wynosi 3,8 tys. litrów rocznie. Na drugim biegunie znajdziemy gminę Proskę, gdzie nie możemy uporać się z plagą dzikich buhajów. Tam krowa daje rocznie ledwie dwa tysiące litrów mleka. Inna statystyka mówi, że cały pas północno-wschodni województwa, terytorium Przerósł, Wiązów, Rutki, Tarku, Szypliszki, Punska, Sejny, Giby, Plaska, Lipska i kilka dalszych wyróżnia się ekstensywnym sposobem hodowli krów i bydła, gdzie rolnicy bardziej dowierają się sąsiadom aniżeli nauce i inżynierom. I wyniki tego mamy takie jakie mamy.

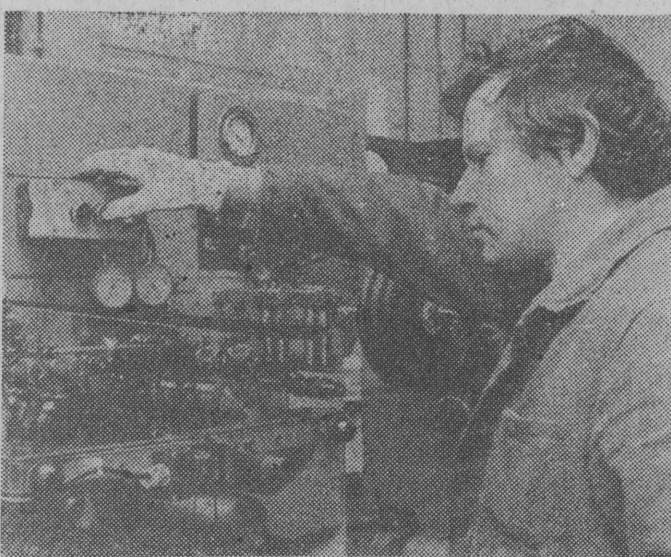
— Więcej ratunek jest tylko w inseminacji? — Tak nie można powiedzieć. Inseminacja jest jednym z ważniejszych czynników postępu hodowlanego, ale w parze musi iść wysoki poziom żywienia, dbałość o zwierzęta domowe — na co dzień! — Dużo mamy w województwie takich pokazowych obór? — Dużo. Stacja prowadzi kontrolę użytkowości mlecznej 3,2 tys. krów w gospodarce indywidualnej. Taka statystyczna krowa daje rocznie 4,4 tys. litrów mleka z czterema procentami tłuszczu. Oprócz tego wielu hodowców, nie współpracujących na co dzień ze stacją w Olecku, dochowało się pięknych stad. — Czy inni nie chcą, czy nie umieją hodować? —

— Niestety, najpierw trzeba dobrze zainwestować, potem można spłacać smietankę, jak w każdej dziedzinie gospodarki. Zabieg inseminacyjny kosztuje od tysiąca do tysiąca siedmiuset złotych, w zależności od rasy i wartości hodowlanej buhajów. To zaspokaja koszty zabiegów w 60 procentach, resztę dopłaca państwo. A za cielaka można nawet wziąć 40-50 tysięcy, o ile zostanie zakwalifikowany na eksport. Ale wolelibyśmy, aby dobre cielęta zostawały w polskich oborach, w końcu skup mleka w Polsce gwałtownie maleje, w województwie, niestety, także.

— Zatem sam postęp hodowlany, nie wiadomo na jak dużą skalę, nie uratuje rolnictwa, hodowli.

— Pomagamy jedynie w doskonaleniu cech genetycznych zwierząt, we wzroście ich wydajności jednostkowej. Reszta zależy od producenta i warunków, jakie jemu się stwarza. A te pozostawiają dużo do życzenia.

Rozmawiał:
HENRYK KIN



Zdzisław Glinkowski w trakcie uruchamiania nożyc automatów do nasywania taśmy.

Fot. Z. LENKIEWICZ

W zambrowskiej „Mera-Błonie”

Przyszłość w elektronice

Komputery powoli, ale nieuchronnie, wkraczają w nasze zawodowe życie. Coraz więcej przedsiębiorstw funduje sobie to najnowsze „cacko” techniki. Nie dziwnie, bowiem prawidłowo zakodowane dane pozwalają uzyskać szybko i dokładnie informacje, które można odebrać z taśmy splotowej z komputerowej drukarki. Dziś jeszcze oprzyrządowanie do komputerów — także taśmy — sprowadza się z zagranicy, najczęściej z tzw. twardą walutę.

— Rosnące potrzeby wielu przedsiębiorstw skłoniły nas do przemyślenia się, do tego nie znaliśmy dotąd, jak to u nas nazywamy, przygodzie komputerowej — mówi dyrektor Zakładów Mechaniczno-Przeprawy „Mera-Błonie” w Zambrowie, Waldemar Tyczynski. Wprawdzie nadal dominuje w przedsiębiorstwie produkcja wyrobów mechanicznych, ale i o elektronice nie zapominamy. W tym roku zaczęliśmy wytwarzać taśmę bityczą do drukarek komputerowych. Na razie na krajo-

wy rynek trafi 20 tys. kompletów. Po sprowadzeniu z RFN odpowiednich urządzeń zwiększymy produkcję nawet czterokrotnie. Przemyślamy się też do wytwarzania taśm w kilku kolorach. Rzecz niby drobna, znacznie jednak ułatwia „życie” użytkownikom.

Wyrobami zambrowskich zakładów zainteresowane są nie tylko krajowe przedsiębiorstwa. Już teraz napływają oferty z państw RWPG. Zbyt na tych rynkach to konkretne korzyści dla zakładu, a także dla każdego zatrudnionego tam pracownika. (g)

Montaż tzw. pakietów do drukarek wierszowych. Przy pracy przygodzie Marka Marciszewskiego.



27 III Międzynarodowy Dzień Teatru

W Łomży: premiera dla najmłodszych

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, łomżyńskie „Lalki” przygotowują spektakl dla najmłodszych mieszkańców miasta, a ściślej — przedszkolaków. Będzie to już druga premiera działającego trzy miesiące zespołu, czyli po prostu: „Tygrysiatko, słoniatko i laciata krowa” w reżyserii Tomasza Brzezińskiego.

— Pomysł na to przedstawienie — mówi reżyser — jest wynikiem moich kontaktów i fascynacji bułgarskim teatrem lalek, w tym niewątpliwie samym twórcą, czyli Radą Moskwa. Należy ono do najaktywniejszych autorów w dramaturgii dla dzieci i młodzieży. Jest to również dramatopisarka bułgarska najlepiej znana polskiemu widzowi.

Cała inscenizacja „Tygrysiatka”, łącznie z rozmawianiami konstrukcyjnymi opracował Tomasz Brzeziński. Korzystał tu trochę ze swych bułgarskich doświadczeń, gdyż wielokrotnie reżyserował i grał na łamajskich scenach gościnie. Jest laureatem organizowanego w Warszawie Międzynarodowego Festiwalu Dramaturgii Bułgarskiej w Teatrach Lalkowych „Złoty Felin”. Autorką scenografii jest Aleksandra Felina-Chelkowska z Zielonej Góry. Z tego samego teatru pochodzi autorka lalek — Teresa Skórczyńska jak i twórcza muzyki — Wiktor Sedziński. Tekst polski opracował Juliusz Wolski.

Zapowiada się fajna zabawa, a wykonawcy — Beata Ślubińska, Bogumiła Wierzechowska, Jerzy Lamenta i Tomasz Brzeziński — zapewniają, że dzieci nie będą miały prawa nudzić się nawet przez chwilę.

— Dziecko w wieku przedszkolnym — mówi T. Brzeziński — nie koncentruje uwagi na czas dłuższy niż 20-30 minut. Co zrobić, by uniknąć pojawiającego się potem braku zainteresowania? Mniej więcej po 15 minutach baśni — rozpoczyna się ruchowa zabawa z dziećmi. Jest to forma psychicznego relaksu, pozwalająca na ponowną koncentrację maluchów. Stosujemy to w tym przedstawieniu po raz pierwszy.

Lalki i dekoracje tej sztuki najlepiej prezentują się we wnętrzach przedszkolnych, na tle regałów pełnych zabawek — polek

z wózkami dla lalek, miskami itp. To staje się jakby częścią scenografii.

„Tygrysiatko” — podobnie jak „Bajki pana Brzechwy” — pojedzie również w teren. Zamierzaniem inscenizatorów jest, by tam dziecko uczestniczyło w tworzeniu teatru. Przedstawienie rozpoczynałoby się wówczas już w momencie przyjazdu teatru do klubu czy świetlicy — dziecko obserwowałoby cały proces rozkładowywania skrzyń, budowania sceny — potem samo przedstawienie i — odjazd aktorów. Wprawdzie teatr nie otrzymał jeszcze zapowiadanej przygody bagażowej do nysy — może byłoby to niezły prezent na Dzień Teatru?

„Tygrysiatko” zapowiada się bardzo sympatycznie. Jest to przedstawienie o przyjaźni i o tym, że niezarzekać się nie należy — może być wada — może być zaleta. Laciata krowa — romantyczna pięknie śpiewa bluesa i bardzo dużo czyta... lalki, kwiaty — od czego posłusi się jej wzrok. Pozostać do niej na nowo okulary... to nie dopiero zaczęło! Sympatyczne jest również tytułowe Słoniatko, tańczące sambe. Ale o tym najlepiej przekonacie się samemu.

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

DRUGA PREMIERA ŁOMŻYŃSKICH „LALEK”

Spektakl „Tygrysiatko, słoniatko i laciata krowa” w reżyserii Tomasza Brzezińskiego odbędzie się w niedzielę (27 bm.) o godz. 12 w WDK. Następne przedstawienie w kolejnej niedzielę (oprócz świąt), również o godz. 12. Bilety można nabywać w poprzedzającym spektaklu tygodniu lub przed jego rozpoczęciem w biurze teatru.

J. BREL i INNI

EMILIAN KAMINSKI, aktor warszawskiego Teatru „Ateneum”, wystąpi w PONIEDZIAŁEK (28 bm.) w sali klubowej WDK z programem „Brel i inni”. Warto obejrzeć. (tek)

nia ubr. doprowadził Grażynę B. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, innymi słowami oszukał ją, obciążając zaciągami przysięgłą. Za fałszywe zaimkował 2500 złotych. Wreszcie 2 stycznia br. zabrał z placu budowy 38

w Grajewie akt oskarżenia. Wynika z niego, iż pan Leszek jest pospółnym bandytą, który 24 grudnia 1987 roku dokonał napadu na 88-letnią (i) Mariannę P. Ta napaść zbilansowała mieszkańców Grajewa i to nie tylko, że

gilli, nie był jego pierwszym wyczynem. Przy czym działając na przed upływem pięciu lat od odbycia kary pozbawienia wolności — za podobne przestępstwo! Ten młody człowiek jest dobrze znany jako lubiący

alkohol i unikający pracy... * * *

Wreszcie trzeci „muskietier” — Władysław Koniecko. W skierowanym do sądu akcie oskarżenia prokurator zarzuca mu, że pracując jako listonosz w okresie od 12 grudnia ubr. do 20 stycznia br. zagarnął 57 679 złotych. Pieniądze te pochodziły z przekazów

pocztowych, których nie doręczył. Po prostu, podpisy sfalshował, a pieniądze zabrał dla siebie.

Pomijając już wszystkie inne aspekty tej sprawy, krzywdzący pieniądze przez czlowieka, który z racji wykonywanej pracy „ma szczególne obowiązki ochrony powierzonych mu mienia”, nie stawia Władysława Konieckiego w najlepszym świetle. Zagarnięcie pieniędzy — daje to dodatkowy obraz człowieka! — przestawia człowieka, który dla mieszkańców wsi, w której sam mieszkał. Były to zapomogi i świadczenia rentowe, w kilku przypadkach jedyną źródło utrzymania tych osób, jego sąsiadów zresztą!

Zagarnięcie pieniędzy poszły na wódkę... (y)

W przerwie walk karateków poznamy najpopularniejszych sportowców woj. łomżyńskiego '87

Został nam już tylko najbardziej uroczysty moment — ogłoszenie wyników Plebiscytu „GW” i WFS na pięciu najpopularniejszych sportowców woj. łomżyńskiego w roku 1987. Kto zdobył pierwsze miejsce, a kto piąte, dowiemy się w niedzielę, 27 bm. w Szkole Podstawowej nr 1 w Łomży.

Wyniki Plebiscytu '87 ogłoszone zostaną podczas ogólnopolskiego turnieju w taekwondo. Walki eliminacyjne rozpoczyna się o godz. 10. Nieco później, o 11 poznamy najpopularniejszych sportowców. Następnie o godz. 11.30 na matę wyjdą znówu karatecy, by stoczyć walki finałowe. (tet)

Pierwsze koty za płoty w piłkarskiej III lidze

Najpierw wystartowały zespoły I i II ligi. W dwa tygodnie później wybiegła piłkarze walczący w III lidze. Rewanżowa runda rozpoczyna się 27 bm. I zapowiada się niezwykle ciekawie. Wyszary popatrzeć na tabelę po rundzie jesiennej. Lider — Bug Wyszków zgromadził 49 pkt., a jedenasta w tabeli Pogon Lapy — 10. Jak na razie polskie „sytosie” nikomu nie przeszkadza i nikogo nie demoralizuje. Wszystkie zespoły grające w grupie trzeciej muszą ambicie walczyć nie tylko o awans, ale i o uratowanie się przed spadkiem do klasy niższej.

Wiadomo też, że zimowe ładowanie akumulatorów wszystkich drużyn przebiegało prawidłowo.

SNIARDWY ORZYSZ

Trener — Wojciech Dąbala, kierownik sekcji — Leonard Rubalco. Kierownik drużyny — Jan Oleśowski. Bramkarze: Mirosław Oleś, Józef Sulich, Krzysztof Uchman. Obrońcy: Wojciech Balakier, Tomasz Barę, Maciej Byczek, Wojciech Dąbala, Zbigniew Mroź, Wiesław Nazar, Andrzej Tarasaka, Andrzej Timonow.

Pomocnicy i napastnicy: Dariusz Blach, Piotr Fluk, Wawrzyniec Kropiwnicki, Dariusz Malowicki, Zbigniew Młynarski, Aleksander Murtagajew, Andrzej Polak, Piotr Słowik, Krzysztof Serafin, Marek Supliński, Marek Zalewski.

Przybyli: Oleś (ze Stali Mielec), Byczek (San Nowa Dęba), Timonow (Mieprozet Stare Kurów), Blach (Narew Ostrołęka), Murtagajew (Pogon Oleśnica), Supliński i Serafin (oba Mazovia Cieszanów).

Ubyli: Heller (Jagiellonia), Pawlik (Korona Kielce), Józwiak (Legia), Wrzesniak (Gresovia), Gorniak (Wigry), Kresinski (Mławianka), Bakun (Sokol Sokółka), Dachowicz (Husar), Sochaczewski (Grom), Wandachowicz (Mieprozet Orzysz).

Zgrupowanie: 20-29 stycznia w Orzyszu.

Sparringi: Gwardia Czarny Bór 0:0 i 1:2, Start Łódź 1:0, Orlela Reszel 1:3, LKS Łomża 1:0 i 1:1, Sparta Augustów 2:2, Legia II 1:1 i 2:1, Sokół Sokółka 3:1, Widzew Łódź 4:3.

WIGRY SUWAŁKI

Trener — Stefan Liszewski, kierownik sekcji — vacat, kierownik drużyny — Wacław Maciocha.

Bramkarze: Jacek Krowczyński, Mirosław Plaga, Wojciech Serafin. Obrońcy: Jarosław Bartosiak, Andrzej Gorniak, Adam Jarmola-jew, Jacek Piorkowski, Maciej Simonienko, Wojciech Sobolewski, Andrzej Spura, Krzysztof Wierzbicki.

Pomocnicy i napastnicy: Tomasz Gledroć, Krzysztof Grzedziński, Wojciech Klekotko, Zbigniew Kowalewski, Andrzej Lauryn, Ireneusz Piesiecki, Jerzy Pużuk, Zbigniew Radczuk, Jarosław Romanowski, Sławomir Sosnowski, Dariusz Zdanowicz.

Przybyli: Krzywicki (wychowanek), Gorniak (Snardwy), Kowalewski (Lubianka).

Ubyli: nikt.

Zgrupowania: 16-26 lutego w Nowym Targu, 4-12 marca w Warszawie.

Sparringi: Gwardia Białystok 0:1, Włocławka Włocławek 3:0 i 3:1, Mazur Elk 2:2 i 3:3, Jagiellonia 1:2, LKS Łomża 1:0, Hutnik Warszawa 0:2, Okęcie Warszawa 2:1, AZS AWP Warszawa 5:3 i 1:0, Legia II 3:6.

POGON LAPY

Trener — Stanisław Szwejkowski, asystent — Janusz Kisielewski, kierownik sekcji — Piotr Szubinski, kierownik drużyny — Jan Maciejewski.

Bramkarze: Andrzej Jarmosko, Andrzej Maciejewski, Janusz Mozolewski.

Obrońcy: Wiesław Bargielski, Anatol Chusiak, Marek Lapiński, Krzysztof Markowski, Waldemar Nieczyplik.

Pomocnicy i napastnicy: Bogdan Bajda, Dariusz Jablonski, Robert Jastrzebski, Mirosław Michalski, Marek Murdzinski, Krzysztof Plekut, Marian Plekut, Jacek Pieszkini, Jarosław Roszkowski, Adam Struchalski.

Przybyli: Dariusz Jablonski (wychowanek).

Ubyli: nikt.

Zgrupowania: 31 stycznia — 13 lutego w Rawie, 7-12 marca w Łodzi.

Sparringi: Jagiellonia 0:2, Gwardia Białystok 1:2 i 4:0, Jastorba Itawa 1:1, LKS Łomża 1:0 i 1:2, Start Łódź 1:0, Pogon Zduńska Wola 1:0, Orlela Reszel 1:0, LKS II Łódź 3:4, Jagiellonia (juniorzy) 6:3.

27 MARCA

Narew Ostrołęka — Mławianka Mława (2:3)
Stomil Olsztyn — Polonez Warszawa (1:0)
Bug Wyszków — Mazovia Cieszanów (3:2)
Hutnik Warszawa — Legia II Warszawa (2:1)
Wigry Suwałki — Snardwy Orzysz (0:2)
Ursus Warszawa — Sokół Ostroda (1:1)
Orlela Reszel — Pogon Lapy (0:1)

2 KWIETNIA

Mławianka — Orlela (2:1)
Pogon — Ursus (1:2)
Sokol — Legia II (2:2)
Snardwy — Hutnik (0:0)
Legia II — Bug (1:3)
Mazovia — Stomil (0:3)
Polonez — Narew (1:1)

9 KWIETNIA

Mławianka — Polonez (2:0)
Narew — Mazovia (0:1)
Stomil — Legia II (2:4)
Bug — Snardwy (0:1)
Hutnik — Sokół (1:1)
Wigry — Pogon (0:0)
Ursus — Orlela (3:1)

17 KWIETNIA

Ursus — Mławianka (0:1)
Orlela — Wigry (1:4)
Pogon — Hutnik (1:1)
Sokol — Bug (0:2)
Snardwy — Stomil (0:0)
Legia II — Narew (1:4)
Mazovia — Polonez (4:2)

23 KWIETNIA

Mławianka — Mazovia (1:1)
Polonez — Legia II (0:2)
Narew — Snardwy (0:1)
Stomil — Sokół (2:1)
Bug — Pogon (1:1)
Hutnik — Orlela (1:0)
Wigry — Ursus (2:2)

1 MAJA

Wigry — Mławianka (0:0)
Ursus — Hutnik (1:3)
Orlela — Bug (1:1)
Pogon — Stomil (2:0)
Sokol — Narew (2:2)
Snardwy — Polonez (1:1)
Legia II — Mazovia (3:1)

7 MAJA

Mławianka — Legia II (0:0)
Mazovia — Snardwy (2:0)
Polonez — Sokół (1:3)
Narew — Pogon (2:1)
Stomil — Orlela (1:1)
Bug — Ursus (1:3)
Hutnik — Wigry (0:0)

15 MAJA

Hutnik — Mławianka (0:0)
Wigry — Bug (1:1)
Ursus — Stomil (2:1)
Orlela — Narew (0:2)
Pogon — Polonez (2:2)
Sokol — Mazovia (2:2)
Snardwy — Legia II (0:1)

21 MAJA

Mławianka — Snardwy (1:1)
Legia II — Sokół (0:1)
Mazovia — Pogon (0:2)
Polonez — Orlela (1:3)
Narew — Ursus (0:1)
Stomil — Wigry (3:2)
Bug — Hutnik (1:2)

29 MAJA

Bug — Mławianka (0:0)
Hutnik — Stomil (0:0)
Wigry — Narew (0:1)
Ursus — Polonez (0:2)
Orlela — Mazovia (1:2)
Pogon — Legia II (2:3)
Sokol — Snardwy (1:0)

4 CZERWCA

Mławianka — Sokół (0:2)
Snardwy — Pogon (1:0)
Legia II — Orlela (1:3)
Mazovia — Ursus (0:4)
Polonez — Wigry (1:3)
Narew — Hutnik (1:2)
Stomil — Bug (0:1)

12 CZERWCA

Stomil — Mławianka (1:3)
Bug — Narew (2:0)
Hutnik — Polonez (0:1)
Wigry — Mazovia (0:1)
Ursus — Legia II (0:2)
Orlela — Snardwy (1:1)
Pogon — Sokół (1:3)

18 CZERWCA

Mławianka — Pogon (1:1)
Orlela — Snardwy (1:1)
Snardwy — Ursus (1:1)
Legia II — Wigry (3:0)
Mazovia — Hutnik (0:0)
Polonez — Bug (0:3)
Narew — Stomil (0:3)

Po rundzie jesiennej

1. Bug 19 23:13
2. Legia II 17 22:15
3. Mławianka 17 14:9
4. Stomil 17 20:16
5. Ursus 16 20:16
6. Sokół 15 20:15
7. Hutnik 15 12:10
8. Snardwy 14 9:8
9. Wigry 11 15:17
10. Mazovia 11 16:21
11. Pogon 10 15:18
12. Narew 8 12:18
13. Orlela 6 14:23
14. Polonez 6 12:25

Mazur-Tur
jednak w niedzielę

Inauguracyjny mecz rundy wiosennej piłkarskiej klasy okręgowej pomiędzy Mazurem Elk a Turmem Bielesz Podlaski odbędzie się jutro, 27 bm. o godz. 16 na stadionie 1000-lecia. OZPN w Białymstoku nie wyraża zgody na rozegranie tego spotkania w dniu dzisiejszym.

Startuje klasa „A”

Grupa suwalska. Wszystkie mecze piłkarskie w sezonie 1987/88 II Elit — Olimpia Młki (godz. 11.30), Pomorzanka Sejny — Mieprozet Orzysz, Znicz Biała Piska — LZS Lega, Pogon Ryn — RKS Wiertel, Jurand Bemowo Piskie — Polonia Raczki, Tezca Orace — Pomorzan Proskę (poprzedzających spotkań o godz. 15. Mecz Czarni Olecko — Sparta Augustów przełożono na termin późniejszy.

Materiały przygotowali:
**DARIUSZ KLIMASZEWSKI
i LESZEK TARASIEWICZ**

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY OBIEKTÓW
UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ„Budopol” – Wrocław
we Wrocławiu ul. Racławicka 15/19

PILNIE ZATRUDNI

pracowników wykwalifikowanych w zawodach:

- ▼ murarz
- ▼ tynkarz
- ▼ cieśla budowlany
- ▼ zbrojarz budowlany
- ▼ betoniarz
- ▼ płytkarz-glazurnik

Nie przyjmujemy pracowników, którzy porzucili pracę lub zostali zwolnieni dyscyplinarnie.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- 1) pracę w systemie akordowym,
- 2) zakwaterowanie w hotelu pracowniczym (bez rodzin),
- 3) wynagrodzenie zgodne z efektem pracy wg Zakładowego Systemu Wynagradzania,
- 4) możliwość ubiegania się o mieszkanie w bud. spółdzielczym zgodnie z obowiązującymi przepisami,
- 5) możliwość zatrudnienia na budowlach eksportowych po wykazaniu się kwalifikacjami i zdyscyplinowaniem,
- 6) możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych,
- 7) bonę obiadów z 50 proc. zniżką, świadczenia socjalne i bytowe.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia przy ul. Racławickiej 15 w godz. od 7 do 15, tel. 61-82-71, centrala 61-60-61 wewn. 282 lub listownie – na każdą ofertę odpowiadamy.

K 1271-0

RÓŻNE

KABINE do samochodu „Star 200” – sprzedam. Tel. 15-10-21.

WZMACNIACZ Vermona 800 H – sprzedam. 253-15.

LODOWKĘ – sprzedam. Tel. 754-882.

DYWAN 2/3 (80 proc. wełny) – sprzedam. Elk, Słowackiego 3/2.

KURKI rasy „Astra” (6-tygodniowe) będą sprzedawane od 15.04.1988 r. Chodory, gm. Turośń Koscielna, tel. 13-10-21 Edmund Krynicki.

DOM z ogrodem – sprzedam. Gólc, Cicha 8.

DOM drewniany w dobrym stanie – sprzedam. Ryszard Jabłonski, Jabłoń Koscielną, ul. Kołowa 8, 18-11 Jabłoń Koscielną, woj. łódzkie.

SPRZEDAM plac budowlany 0,5 ha w Prostokach wraz z częścią materiałów budowlanych i planem budowy domu. Władysław Bogusze, ul. Rzeźnicza 3, 19-355 Prostki.

GOSPODARSTWO rolne z zabudowaniami w Kupiskach – sprzedam. Łomża, 12-00 Rzecia W.

GOSPODARSTWO 10 ha z budynkami – sprzedam. Dobrowoda 26, gm. Turośń Koscielną, tel. 13-10-21.

Krasnopolska – sprzedam. Krasnopolska, ul. Rzeźnicza 3, 19-355 Prostki.

„120NA” – sprzedam. Nowobereżowo 112, dzwonić: Hajnowka 34-29.

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr Stanisławie
Alicji Kęsa
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy
PZS „CEZAS” K 1418-1

OKRĘGOWY ZESPÓŁ GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ
PITK w SÓPOCIE, ul. Zamkowa Góra 25
tel. 51-80-11 wewn. 41 lub 70, telex 0512034
POLECA SVOJE USŁUGI

w zakresie:

- I. Organizacji wczasów w sezonie letnim w miejscowościach nadmorskich we Władysławowie, Jastrzębiej Górze, Jastarni, Karwi, Sopocie
- II. Organizacji obozów kajakowych stacjonarnych dla młodzieży od 14 lat nad jeziorami Szwajcarii Kaszubskiej
- III. Organizacji obozów pod namiotami Złeceniadawcy

- ▼ we Wdzydzach Kiszewskich
- ▼ w Brodniczy – domki campingowe
- ▼ nad morzem w Jastrzębiej Górze, Jastarni i Sopocie
- ▼ i nad jeziorem we Wdzydzach Kiszewskich

K 1339-1

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o planowych przerwach w dostawie prądu w związku z wymianą izolatorów wysokiego napięcia w miejscowościach:

– Słucz, Radziłów, Janowo, Brodowo w dniach 23-31 marca i 5-9 kwietnia w godz. 8-16.

Blizszych informacji udziela Wydział Ruchu Rejonu, tel. 34-61.

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

– Augustów, ul. Tytułowa, Komunalna, Ułanów Krechowieckich

– Pruska III, Tajno Stare, Tajno Podzielone, Tajenka, Koplec, Motulka, Budziska, Huta, Sosnowo, Podleszów, Ciszów, Kamień

W/w przerwy wynikają z konieczności wykonania prac remontowych przy urządzeniach energetycznych.

Blizszych informacji udzielamy pod nr tel. 34-71.

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o planowych przerwach w dostawie prądu w związku z wymianą izolatorów wysokiego napięcia w miejscowościach:

– Słucz, Radziłów, Janowo, Brodowo w dniach 23-31 marca i 5-9 kwietnia w godz. 8-16.

Blizszych informacji udziela Wydział Ruchu Rejonu, tel. 34-61.

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

– Augustów, ul. Tytułowa, Komunalna, Ułanów Krechowieckich

– Pruska III, Tajno Stare, Tajno Podzielone, Tajenka, Koplec, Motulka, Budziska, Huta, Sosnowo, Podleszów, Ciszów, Kamień

W/w przerwy wynikają z konieczności wykonania prac remontowych przy urządzeniach energetycznych.

Blizszych informacji udzielamy pod nr tel. 34-71.

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o planowych przerwach w dostawie prądu w związku z wymianą izolatorów wysokiego napięcia w miejscowościach:

– Słucz, Radziłów, Janowo, Brodowo w dniach 23-31 marca i 5-9 kwietnia w godz. 8-16.

Blizszych informacji udziela Wydział Ruchu Rejonu, tel. 34-61.

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

– Augustów, ul. Tytułowa, Komunalna, Ułanów Krechowieckich

– Pruska III, Tajno Stare, Tajno Podzielone, Tajenka, Koplec, Motulka, Budziska, Huta, Sosnowo, Podleszów, Ciszów, Kamień

W/w przerwy wynikają z konieczności wykonania prac remontowych przy urządzeniach energetycznych.

Blizszych informacji udzielamy pod nr tel. 34-71.

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o planowych przerwach w dostawie prądu w związku z wymianą izolatorów wysokiego napięcia w miejscowościach:

– Słucz, Radziłów, Janowo, Brodowo w dniach 23-31 marca i 5-9 kwietnia w godz. 8-16.

Blizszych informacji udziela Wydział Ruchu Rejonu, tel. 34-61.

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

– Augustów, ul. Tytułowa, Komunalna, Ułanów Krechowieckich

– Pruska III, Tajno Stare, Tajno Podzielone, Tajenka, Koplec, Motulka, Budziska, Huta, Sosnowo, Podleszów, Ciszów, Kamień

W/w przerwy wynikają z konieczności wykonania prac remontowych przy urządzeniach energetycznych.

Blizszych informacji udzielamy pod nr tel. 34-71.

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o planowych przerwach w dostawie prądu w związku z wymianą izolatorów wysokiego napięcia w miejscowościach:

– Słucz, Radziłów, Janowo, Brodowo w dniach 23-31 marca i 5-9 kwietnia w godz. 8-16.

Blizszych informacji udziela Wydział Ruchu Rejonu, tel. 34-61.

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

– Augustów, ul. Tytułowa, Komunalna, Ułanów Krechowieckich

– Pruska III, Tajno Stare, Tajno Podzielone, Tajenka, Koplec, Motulka, Budziska, Huta, Sosnowo, Podleszów, Ciszów, Kamień

W/w przerwy wynikają z konieczności wykonania prac remontowych przy urządzeniach energetycznych.

Blizszych informacji udzielamy pod nr tel. 34-71.

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o planowych przerwach w dostawie prądu w związku z wymianą izolatorów wysokiego napięcia w miejscowościach:

– Słucz, Radziłów, Janowo, Brodowo w dniach 23-31 marca i 5-9 kwietnia w godz. 8-16.

Blizszych informacji udziela Wydział Ruchu Rejonu, tel. 34-61.

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

– Augustów, ul. Tytułowa, Komunalna, Ułanów Krechowieckich

– Pruska III, Tajno Stare, Tajno Podzielone, Tajenka, Koplec, Motulka, Budziska, Huta, Sosnowo, Podleszów, Ciszów, Kamień

W/w przerwy wynikają z konieczności wykonania prac remontowych przy urządzeniach energetycznych.

Blizszych informacji udzielamy pod nr tel. 34-71.

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o planowych przerwach w dostawie prądu w związku z wymianą izolatorów wysokiego napięcia w miejscowościach:

– Słucz, Radziłów, Janowo, Brodowo w dniach 23-31 marca i 5-9 kwietnia w godz. 8-16.

Blizszych informacji udziela Wydział Ruchu Rejonu, tel. 34-61.

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

– Augustów, ul. Tytułowa, Komunalna, Ułanów Krechowieckich

– Pruska III, Tajno Stare, Tajno Podzielone, Tajenka, Koplec, Motulka, Budziska, Huta, Sosnowo, Podleszów, Ciszów, Kamień

W/w przerwy wynikają z konieczności wykonania prac remontowych przy urządzeniach energetycznych.

Blizszych informacji udzielamy pod nr tel. 34-71.

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o planowych przerwach w dostawie prądu w związku z wymianą izolatorów wysokiego napięcia w miejscowościach:

– Słucz, Radziłów, Janowo, Brodowo w dniach 23-31 marca i 5-9 kwietnia w godz. 8-16.

Blizszych informacji udziela Wydział Ruchu Rejonu, tel. 34-61.

Rejon Energetyczny Augustów informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

– Augustów, ul. Tytułowa, Komunalna, Ułanów Krechowieckich

– Pruska III, Tajno Stare, Tajno Podzielone, Tajenka, Koplec, Motulka, Budziska, Huta, Sosnowo, Podleszów, Ciszów, Kamień

W/w przerwy wynikają z konieczności wykonania prac remontowych przy urządzeniach energetycznych.

DĄBROWSKIE GWARECTWO WĘGLOWE
WIELOZAKŁADOWE
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

„CZERWONE ZAGŁĘBIE”

42-560 Sosnowiec-Zagórze, ul. PKWN

Kopalnia „Czerwone Zagłębie” jedna z największych kopalń w Polsce, wysocze zmechanizowana oferuje bardzo dobre warunki pracy i płacy kandydatom w wieku od 18-35 lat do pracy pod ziemią na stanowiskach:

- górników
- ślusarzy
- mechaników
- elektryków

oraz pracowników niewykwalifikowanych, którym kopalnia stwarza możliwość zdobycia kwalifikacji w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego oraz na kursach specjalistycznych w ośrodkach Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, co gwarantuje szybkie zdobycie zawodu i zapewnienie wzrostu dochodów pieniężnych.

Dokumenty wymagane do przyjęcia:

- dowód osobisty,
- książeczka wojskowa,
- legitymacja ubezpieczeniowa,
- świadectwo szkolne,
- świadectwa z dotychczasowych zakładów pracy.

Kopalnia stwarza możliwość zatrudnienia na zasadzie porozumienia między zakładami. Kandydaci do pracy winni się zgłosić w Dziale Zatrudnienia Kopalni w Sosnowcu-Zagórze, ul. PKWN, pokój 302, telefon 62-20-21 wewn. 654. Dojazd do kopalni z centrum Sosnowca autobusami WPK nr 622, 188, z Dąbrowy Górniczej nr 38, 124, 108, z Katowic autobusem nr 18 i „D” pośpieszny.

Nie przyjmujemy kandydatów z porzuceniem pracy i zwolnieniem dyscyplinarnym.

K 959-00

DYREKCJA ZAKŁADU POPRAWCZEGO
I SZKOLNIA DLA NIELETNICH

w Białymstoku, ul. 27 Lipca 89 tel. 754-428

ZATRUDNI

▼ nauczycieli i wychowawców (mężczyzn) z przygotowaniem pedagogicznym, posiadających dodatkowe kwalifikacje do prowadzenia kół zainteresowań z zakresu: harcerstwa, plastyki, muzyki lub inne. Wynagrodzenie zgodnie z Kartą Nauczyciela + 65 proc. uposażenia zasadniczego oraz inne dodatki.

▼ Lekarzy

Wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami w Służbie Zdrowia + 40 proc. uposażenia zasadniczego oraz inne dodatki.

Podania należy kierować do Działu Kadr Zakładu.

K 1341-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego – „Bal maneknowy” (duża scena) – w sobotę, godz. 19 (wielka scena), w niedzielę, godz. 19 (wielka scena).

Białostocki Teatr Lalek, ul. Kaniowskiego 1 – w sobotę i niedzielę: „Pan Fajniak Dwa”, godz. 11 w niedzielę podsumowanie festiwalu na Najpopularniejszy Spektakl Roku 1987. „Dekameron” – spektakle odwołane z powodu choroby aktora.

W ŁOMŻY

Państwowy Teatr Lalek – w niedzielę: „Tygrysiak, słoniatko i laciata krowa”, godz. 12 (premiery).

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„Poko” – w sobotę i niedzielę: „Nieoczekiwana zmiana miejsc”, prod. USA (od lat 13), godz. 10.30 i 13. „Słucha” – prod. USA (od lat 13), godz. 15 i 18. „Seans nocny”, „Betty”, prod. franc. (od lat 18), godz. 22.

Klub „Video” – w sobotę i niedzielę: „Luk Erosa”, prod. polsk. (od lat 18), godz. 18. „Roni” – w sobotę i niedzielę: „Czarne stopy”, prod. polsk. (od lat 18), godz. 9. „Nie kończąca się opowieść”, prod. RFN (od lat 13), godz. 11. „Peggy Sue wyszła za mąż”, prod. USA (od lat 15), godz. 17 i 19. W niedzielę: „Kopiecie króla Salomona”, prod. USA (od lat 12), godz. 11, 13, 15 i 19. W sobotę i niedzielę: „Scenariusz”, prod. franc. (od lat 18), godz. 21 (czyli lekto).

„Syrena” – w sobotę i niedzielę: „Miłość smagardzi krokodyli”, prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13 i 15.30. „Doktorem medycyny”, prod. ang. (od lat 18), godz. 17.45 i 20.

„Forum” – w sobotę: Kino Lektury Szkolnych – „W pustyni, w pustyni”, cz. II, prod. polsk., godz. 9.

KLUBY MDK

Klub „Promenada”, ul. Lipowa 4 – w sobotę: Koncert promocyjny zespołu „Johnny Walker”, godz. 18.

KINA W WÓJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKICH

Biełsk Podlaski – w sobotę i niedzielę: „Miłość ustami a bieżącym pociąg”, prod. polsk. (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka – w sobotę i niedzielę: „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od lat 13), „Bajki Bolka i Lolka”, prod. polsk. (od lat 18).

Hajnówka – w sobotę i niedzielę: „Misia specjalna”, prod. polsk. (od lat 15), „Pokuć”, prod. radz. (od lat 15).

Łapy – w sobotę i niedzielę: „Głupcy z Kosmosu”, prod. ang. (od lat 12).

Monki – w sobotę i niedzielę: „Cotton Club”, prod. USA (od lat 18), „Odnieziony skarb”, prod. węg. (od lat 15).

Siemiatycze – w sobotę i niedzielę: „Mazurka o niebezpiecznym”, prod. NRD (od lat

RELAKS

Jeleń

— symbol słońca

Na ścianach wawozów w górach Alatau archeolodzy znaleźli malowidła i reliefy przedstawiające sylwetki zwierząt i ludzi, a także sceny myśliwskie. Najczęściej powtarzają się wizerunki dwóch zwierząt, jeleni i koziorożców o fantazyjnie powygnanych rogach. Podobne motywy znane są z innych gór Azji Środkowej. Najczęściej jest to jelen w promienistym kręgu albo z rogami tworzącymi zamknięte pętle. Analiza tych rysunków nasuwa przypuszczenie, że mogą one mieć sens mitologiczny, jeleni i koziorożce mają znaczenie symboli solarnych. Występuje wyraźna nawiązanie do Słońca — „zakręglone rogi przypominają tarczę słoneczną. Podobnie występuje symbolika solarna w rysunkach, na których jeleni umieszczony jest wewnątrz promienistego kręgu. (P)



Tina Turner rezygnuje?

Po 27 latach kariery, znaczącej wielkimi przebojami od „Proud Mary” po „Private Dancer”, 48-letnia ciemnoskóra Tina Turner zapowiedziała wycofanie się z rockowej estrady. W czasie tournée po Ameryce Południowej wyznała, że jest zmęczona śpiewaniem i zamierza spróbować sił jako aktorka. Tina, która w nieodłącznej mini-spodniczce prezentuje się lepiej niż wiele młodszych o 30 lat dziewcząt, znajduje się obecnie u szczytu powodzenia: W Buenos Aires miliony jej piosenek walorów wywołały podziw przyjeżdżających gwiazd, chcąc dostać się jak najbliżej. Policja aresztowała ponad 100 fanów Tyny. (P)

Droższe bilety do kin

Od początku bieżącego roku dwie działające w Nowym Jorku grupy, których własnością jest większość tutejszych kin, podniosły ceny biletów wstępu z 6 na 7 dolarów. Ta podwyżka sprawiła, że za obejrzenie filmu płaci się już o 40 proc. więcej niż 2,5 roku temu.

Podwyżka wywołała niezadowolenie bywalców kin. Burmistrz Nowego Jorku Edward Koch wziął udział w akcji pikietowania kin stosujących nowe ceny i wraz z innymi krzykował „Lamistralki” na tych, którzy kupowali bilety mimo wstrząsów do bólu. Akcja się nie udała, gdyż — jak powiedział jeden z kinomanów — na dobry film pójdzie nawet za 7 dolarów, a na kiepski nie, choćby mu dopłacali.

Bilety do kin w Nowym Jorku są obecnie najdroższe w USA. W Hollywood, Waszyngtonie lub Chicago nadal maksymalna cena wynosi 5 dolarów, a w Atlancie i Cleveland 5 dol.

Duńska piosenka Kisten Sigaard
CAGF — Polfoto

Enzymy z wirusów

Przy pomocy nowoczesnej techniki genetycznej, wirusy, które są przyczyną chorób u owadów, można wykorzystywać do produkcji protein ludzkich, takich jak enzymy i hormony. Proces ten polega na tym, że jeden gen z naturalnego wirusa zostaje wymieniony przez inny z takiej proteiny jaką chcemy otrzymać. Wówczas zaraza się nim żyjąca larwa, na której wirus rozmnaża się bardzo szybko i już po kilku dniach jest ona takim samym wypełnioną, że pęka. Nieżywe larwy zbiera się i otrzymuje z nich, po oczyszczeniu, potrzebny enzym.

Kapsułka ochronna wokół wirusa jest bardzo efektywna. Wirus może przeżyć wiele lat w ziemi lub w kwaśnym środowisku w żołądku zwierząt. Nie niszczy go nawet światło słoneczne, bo część aminokwasów w kapsule posiada odporność na promienie ultrafioletowe.

Kapsułka nie broni jednak przed środowiskiem alkalicznym np. w żołądku insektów. Tam wirus aktywizuje się i reprodukuje w takiej skali, że owad umiera. (rm)

Metodę tę stosuje się aby wyprodukować duże ilości protein w krótkim czasie. Istnieje wiele wirusów opasujących różne owady, ale biotechnika musi znaleźć kombinację larw i wirusów, które będą łatwe w hodowli na dużą skalę.

Najczęściej w tym celu wy-



Propozycja na wiosnę '88?

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 7) sprzecz, 9) kant, brzeg, 11) wesół orszak, 12) jemeńska metropolia, 13) różnica między wartością nominalną pieniądza i papierów wartościowych a ich wartością według kursu na giełdzie, 15) przed Wielkanocą, 17) żargon, 18) wściekle w pasie, 20) akompaniament, 22) ukochany Sawy, 23) ślepa uliczka, 24) płożno nieprzemakalne do przykrywania towarów, wozów (d. 28) antonim realisty, 29) zespół komików, 32) jeden z żebów, 34) ryba zwana także miętawką, 35) uszlachetnione żelazo, 36) kłama spinająca spękaną mur, 38) pociecha przysłowiowego głupca i uparciucha, 39) tytuł przysługujący parom Anglii, 41) mgła, 43) poprzednia nazwa Beninu, 44) wysłany kawalek stoniny 45) uczulenie.

Pomiędzy czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadadzą prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy umieścić dopisek: „Krzyżówka z numeru 72”.

ROZWIĄZANIA KRZYŻÓWKI Z NUMERU 46

POZIOMO: Cyklop, skopek, łódka, dratwa, Madras, krasnoludek, wódz, rama, krajacz, samolot, żółć, wódek, mszak, epika, mrowiska, androfit, zwir, traka, eksperyment, karate, ustawa, remis, August, zamiana, PIONOWO: cedzak, krakwa, plaster, odłot, samura, perkal, kastet, trójpółowa, wada, Adam, demonstrant, ruina, zapa, sółka, okapi, ekspert, animusz, Moskwa, szereg, wist, dres, okława, debata, tramp.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczanej w „Gazecie” nr 60 z 12—13 marca, br. nagrody książkowe wylosowali: Dorota Michalak z Hajnowki, Regina Kubas z Elku, Barbara Dąbrowska z Grajewa oraz Andrzej Cywoniak i Waldemar Woronko — obaj z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody wysłany pocztą. Mieszkańcy Białegostoku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2. (bm)

„HELLES”

W TELEWIZJI



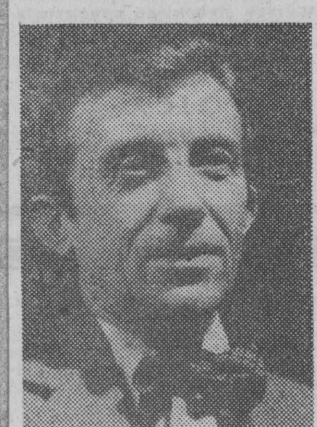
W sobotę, 26 marca, w ciekawym cyklu Antologia Dramatu powszechnego zobaczymy sztukę A. Strindberga pt. „Zabawa z ogniem”. Spektakl zrealizowała Irena Wollen w ośrodku krakowskim TV, a wśród wykonawców m.in. JAN MONCZKA.

CAF — M. Sochor



26 marca, w programie 11 usłyszymy „Moje piosenki” znanego barda cyganerii krakowskiej — LESZKA DŁUGOSZA.

CAF — M. Sochor



W poniedziałkowym Teatrze Telewizji zobaczymy 28 marca klasyczną dramaturgię „Makbeta” W. Szekspira. Obok Daniela Olbrychskiego, Joanny Szczepkowskiej i Jerzego Bińczyckiego — zobaczymy EDWARDA LUBASZEN-KA.

CAF — E. Radoch



W piątek 1 kwietnia w programie prezentującym śpiewających aktorów tym razem zobaczymy znaną i lubianą ANNE CHODAKOWSKĄ.

CAF — E. Radoch

Mniej więcej autentyczne

„Autosan”, główny producent przyczep rolniczych — podaje tygodnik „Nowa Wies” — postanowił zrezygnować z ich produkcji. „Agromet” z Gidli, najpoważniejszy dostawca bron, po 100 latach ich wytwarzania, doszedł do wniosku, że to zajęcie nie przynosi mu chwały i przerzucił się na zaopatrzenie górnictwa.

Nie od dziś tzw. menedżerowie przemysłu uważają, że rolnik zawsze jakoś sobie poradzi, bo przecież samo mu rośnie w polu i oborze... Robota tak dalej!

Za tonę wyeksportowanej cebuli dostajemy 120 dolarów. Zatem prawie trzy razy więcej jak za tonę węgla.

Wygłada na to, że korzystniej byłoby fedrować na polach

Red. Andrzej Drawicz podjął dialog z red. Lukaszem Budnym. Ten pierwszy napisał w „Tygodniku Powszechnym”:

„Nie wiem, kim jest Lukasz Budny i wiedzieć nie chcę”. Z kolei Lukasz Budny odpowiedział w „Kulturze”:

„Andrzej Drawicz nie znam i poznać wcale nie pragnę”. Dogadali się jak Polak z Polakiem.

„Tygodnik „Wybrzeże” stanowczo oświadczył, iż Sylwester Marzec nie jest żadnym, formalnym prezesem federacji polskich naturystów. Od 21 lutego br. stolica polskich „głosów” stała się Łódź, a naturalistycznym klubem Federacji Klubów Naturystycznych został wybrany Józef Kubiś, który rozpoczął starania o zarejestrowanie swojej organizacji.

Goło, ale z legitymacją. Tak jest najlepiej.

☆ Z pewnego rodzaju przy-

krością przeczytaliśmy informację w „Krajobrazach” o tym, że w Raczkach (woj. suwalskie) „negatywnie oceniono dotychczasową działalność miejscowej ZSMP”.

Pamiętamy piękne hasło: ZSMP — kuźnia kadry! Tym razem jakby zabrakło kowala...

W harcerskim tygodniku „Na Przelaź” Arieta dała ogłoszenie tej treści:

„Poszukuję człowieka, który pomógłby mi odepnąć korek od wanny przepelnionej burdelami moich myśli, marzeń, uczuć”.

Radzimy skorzystać z usług hydrofilki. Mimo wszystko, tak będzie najprościej.

O zwalnianiu hamulców rozwoju

„Tych marzeń parę o zwalnianiu hamulców rozwoju” — tak zatytułował swój memoriał skierowany pod adresem redakcji „MWA” Antoni Petrokosiński, z gminy Budry. Na początku przedstawił „Syntezę uproszczoną”, aby następnie sformułować „probie pogłębionej oceny roli krowy w tej sytuacji gospodarczej kraju — coraz silniej dochodzących do głosu zasad maksymalnej efektywności zużycia siewki w produkcji rolnej”.

„Obserwuję — pisze autor — że w naszym kraju i regionie istnieją gospodarstwa, które mają większą obsadę krow, wydają też wyższe plony roślin uprawnych od przeciętnych. Powyższa prawda wynika z następującej prawidłowości: gdy jest więcej krow, to się rodzi więcej cieląt, a to

oznacza większą ilość bydła, co w efekcie zwiększa ilość obornika w gospodarstwie. Większa ilość obornika stwarza szansę uprawy większej ilości podnoszących kulturę gleby. Stwarza szansę uprawy większej ilości jęczmienia i oszysien, plonujących w każdej sytuacji wyżej od przeciętnej, co z kolei stwarza szansę zwiększenia łatwo dostępnego się koncentrować chowu trzody chlewnej i drobiu. Z wyżej sprezygowanych myśli wynika, że rosnąca ilość krow może być swego rodzaju „lokomotywa — dźwignia” gospodarczo rolnictwa”.

Myśli nieprzeciętne

Coraz mniej mamy jednomyślnych wydarzeń, a coraz więcej procesów, czyli mówiąc inaczej, wydarzeń — układających się w nieskończenie długie ciągi. Gdziekolwiek człowiek zwraca oczy, tam się tli lub kotłuje jakiś proces. Reformowanie, demokratyzacja, rewaloryzacja, restrukturyzacja, wartościowanie, atestacja, odnowa humanizacja... (Adremski w „Nowej Wsi”).

„Chwilami wydaje się, że niejedynym członkiem partii chodzących z zawieszoną na niebieskiej tabliczce, na której widnieje napis: „przerzeczona, że żyje” (Członek Biura Politycznego KC PZPR, Mieczysław F. Rakowski, na plenum KW w Jeleniej Górze, w „Sprawie i Ludzie”).

W Polsce jeszcze niedawno artykułowany był podział na zawody „produkcyjne” czyli lenne i „nieprodukcyjne”, gdzie nieledwie z etykietyk paszetyw miejsce się nauczyło, lekarsze, bibliotekarze. Następstwem „prymitywnych nadziałów” jest taka a nie inna wycena prac kombinacji stosunków społecznych, na skutek których ludzie wykształceni traktowani są raczej „lekceważono”. (Wojciech Brydak, w „Wybrzeżu”).

Hasło tygodnia

Zanieczyszczeniom atmosfery — nasze zdecydowanie nie!



Uprawa rzodkiewki

więc gdy tylko ziemia obeschnie.

Na zagonach wysiewa się rzodkiewkę w rzędy, odległe od siebie co 10 do 15 cm. Natomiast na zagonach przeznaczonych na późniejszą uprawę, siejemy w rzędy odległe od siebie co 20 do 30 cm. Jeśli chcemy mieć stałe świeże rzodkiewki, należy siać ją w odstępkach dwutygodniowych od wcześniej wysianych do końca maja. Siewy w letnich miesiącach nie dają dobrych wyników, gdyż w czasie upałów rzodkiewka szybko parcie i wybija w pędy nasienne. Na jesienne zbiór się się rzodkiewkę w sierpniu.

Rzodkiewkę możemy też uprawiać w oknach inspekto-

wych oraz pod folią, gdzie wyrasta w ciągu 30 do 40 dni. Na 1 m kwadrat, powinno się wysiewać maksimum 4 g nasion.

Spręż — przeprowadzamy stopniowo w miarę dorastania. Właściwa pielęgnacja polega na porę wykonanej przerwyce roślin, odchwaszczaniu i podlewaniu.

Odmian rzodkiewki jest bardzo dużo. Różnią się od siebie kształtem, barwą, długością wegetacji oraz wytrzymałością na brak światła.

Rzodkiew — jest odmianą rzodkiewki o dużej wartości odżywczej, gdyż zawiera cukry i wiele soli fosforu i żelaza. Uduje się prawie na wszystkich glebach zawierających dużo próchnicy. Odmiany jesienne i zimowe rzodkiewki wysiewamy w lipcu. Rzodkiew bardzo silnie się rozrasta, dlatego siejemy ją punktowo w kwadracie co 25 cm. Zalecana odmiana: to „Monachowska biała”, posiadająca ścisły i biały miąższ oraz dobry smak. „Murzynka” posiada biały miąższ, ale bardzo ostry smak. Jest idealną odmianą do przechowywania przez okres zimowy.

OGRODNIK

Trzy miliardy niewolników telewizji

Nie negując bezspornych wartości telewizji radzieckiej socjolog Jurij Ryturkow tak ocenia rolę TV w życiu społecznym i rodzinnym.

„Dzięki telewizji pojawił się nieznany dotąd w historii duchowy związek. Przedtem łączyły one człowieka z człowiekiem, obecnie człowieka z maszyną. Jest to związek niosący wiele korzyści, ale też i poważne niebezpieczeństwo. Człowiek pozyskał sobie nie tylko „nowego członka rodziny”, a czeskokroś, nawet nową „głową rodziny”. Telewizor jest największym oknem na świat i najobfitszym źródłem wszelkiej wiedzy oraz doznań estetycznych. Ale właśnie dlatego jest niebezpieczny: zrywa kontakty między bliskimi sobie ludźmi, głos ma głównie on, oni słuchają i obcują nie ze sobą, lecz z nim.

„Telewizyjny alkoholizm, telewizyjny narkotykizm — to nowa psychologiczna epidemia, która łodzi się przez cały świat. Oblicza się, że na naszej planecie istnieje 0,5 mld telewizorów, przy których zasiada codziennie 2—3 mld osób. Powstałe bezsensowne paradoksy: im więcej w TV interesujących programów, tym gorzej dla rodziny, dla osobistych kontaktów. Telewizja łączy ludzi zewnętrznie, jako widzów, ale wewnętrznie całkowicie ich rozdziela. Jak długo będziemy „niewolnikami” TV, nie przyniesie nam ona żadnych korzyści, lecz umysłowy chaos. A ponieważ ona jest i będzie, należy ją oglądać w dawkach „homeopatycznych”. Należy po prostu wybierać interesujące nas programy, tak, jak wybieramy interesujące nas książki w bibliotece.



Redaguje:
kandydat na mistrza
DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Przed tygodniem informowaliśmy o mistrzostwach Polski mężczyzn. Dziś o championacie kraju kobiet, którego gospodarzem była Bielsko-Biała.

Panie walczyły równie zaciekłe jak mężczyźni. Ostatecznych wynikach i tytuł mistrzyni decydowała dopiero ostatnia runda. Liderka, mistrzyni międzynarodowa Grażyna Smaczinska (Anilana Łódź) spotkała się w niej z wielcecielką, mistrzynią międzynarodową, Małgorzatą Wiese-Jóźwiak (Chemik Bydgoszcz). Druga z wielcecielki, mistrzyni międzynarodowa Bożena Sikora-Giżyńska (BBTS Bielsko-Biała) zmierzyła się zaś z arcymistrzynią Hanną Erenską-Radzewską (Pocztowiec Poznań). Różnice punktowe były minimalne i każda — oprócz ostatniej — z wymienionych mogła jeszcze zdobyć tytuł najlepszej szachistki Polski na rok 1988. Po ciekawych grach padły remisy, które oznaczały kolejny triumf Smaczinskiej.

Wyniki 40 mistrzostw Polski kobiet: 1. G. Smaczinska — 10 pkt., 2—3. M. Wiese-Jóźwiak i B. Sikora-Giżyńska — po 9,5, 4. E. Kaczorowska — 9, 5—6. E. Sosnowska i I. Świecik — po 8,5, 7. A. Lisowska — 8, 8—10. H. Erenska-Radewska, L. Leszner i A. Fornal — po 7,5, 11—13. K. Dąbrowska, E. Brustman-Gawrecka i E. Kaczmarek — po 6,5, 14. H. Zboron — 6, 15—16. Cz. Grochot i J. Jagodzińska — po 4,5 pkt.

Był to niewątpliwie najsilniejszy od kilku lat finał mistrzostw Polski kobiet. W Bielsko-Białej zabrakło tylko zdecydowanie najlepszej naszej szachistki Agnieszki Brustman. Nie musiała jednak grać o tytuł i miejsce w reprezentacji olimpijskiej, gdyż jej pozycja jest niezagrażona.

Turniej potwierdził klasę naszych wielokrotnych olimpijek. Na starcie objęła prowadzenie Małgorzata Wiese-Jóźwiak. Jednak, mimo że jako jedyna uczestniczka mistrzostw nie poniosła żadnej

porażki, została doceniona przez Grażynę Smaczinską. Finisz należał do tej drugiej.

Zwycięstwo w Bielsko-Białej przyniosło Grażynę Smaczinską szósty tytuł mistrzyni Polski. Niedawno dobrze spisała się w międzynarodowym turnieju w Warszawie, wysoką formą potwierdziła w mistrzostwach.

Małgorzata Wiese-Jóźwiak grała w stolicy słabo. Patrząc na wyniki championatu trzeba stwierdzić, iż szachistka z Bydgoszczy prawdopodobnie potrafiłaby turniej w Warszawie ułożyć i formę szkołała na mistrzostwa.

Obie te zawodniczki praktycznie zapewniły sobie miejsce w reprezentacji olimpijskiej. Wystąpią one u boku arcymistrzyni Agnieszki Brustman i Hanny Erenskiej-Radzewskiej (a więc skład drużyny narodowej będzie taki sam jak na kilku ostatnich olimpiadach). Wprawdzie słabiej zagrala Erenska-Radewska, ale dobrze spisywała się w Warszawie. Niestety, pod koniec turnieju w stolicy zachorowała. Leczyła się antybiotykami niemal do początku mistrzostw. Była więc osłabiona, a w dodatku nie trafiła z formą. Dlatego też nie liczyła się w walce o czołowe lokaty w mistrzostwach Polski.

Miła niespodziankę sprawiła zaś gospodarzom Bożena Sikora-Giżyńska. Brawo medal jest jej sukcesem. Nie powiedzio się natomiast Joannie Jagodzińskiej, która nie zdolała nawet wygrać jednej partii i zajęła ostatnie miejsce.

Rozwiązania zadań: nr 261 — 1.Sd7, nr 262 — 1.Sd3, nr 263 — 1.Hc2, nr 264 — 1.Hf6, nr 265 — 1.Wd1.

Nagrody wylosowali: Konstanty Pilipiuk z Białegostoku, Maciej Sulik i Zbigniew Boruch z Dąbrowy Białostockiej, Stanisław Turlej z Warszawy i Edward Wnukowski z Augustowa.



Jedną z najlepszych, najładniejszych i najmłodszych uczestniczek ubiegłorocznego półfinału mistrzostw Polski w Goldapi, KRYSZYNA DĄBROWSKA pewnie awansowała do grona finalistek. Niepełna 15-letnia szachistka warszawska Legiiu poczyniła sobie w krajowym championacie całkiem niezłe. Zdobyła 6,5 pkt.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

